PONIEDZIAŁEK
|25|09|2023|

GAZETA OLSZTYŃSKA

137 LAT

GAZETA CODZIENNA WARMII I MAZUR WYDAWANA OD 1886 r.

cena 3,49 zł (w tym 8% VAT)

SPORT
PRACA
BIZNES

ISSN 0137-9127 NR INDEKSU 350176 \\\ NAKŁAD 3 008 NR 177 (21129)

WOJSKO POLSKIE BĘDZIE LICZYŁO 300 TYSIĘCY ŻOŁNIERZY

FOT. ZBIGNIEW WOŹNIAK

SPORT CODZIENNIE

DUŻE ZMIANY NA SZCZYCIE TABELI \21

REMISY CONCORDII I WIKIELCA \22

ZWYCIĘSTWO PRZEMEBLOWANEGO STOMILU \23

ISSN 0137-9127
9 770137 912019 39

JAKA JESIEŃ? SŁOŃCE I DESZCZ GWIAZD \4

KOLEJARZE IDĄ ZGODNIE Z HARMONOGRAMEM \6

ŻYCIE ZACZYNA SIĘ PO 40! \12

PONAD 700 MILIONÓW INWESTYCJI \13

eprasa.pl 86d8abcacd

ANDRZEJ DUDA O UKRAIŃSKIM ZBOŻU: POZWALAMY NA TRANZYT

Decyzja rządu, aby utrzymać zakaz sprzedaży zboża ukraińskiego na polskim rynku była słuszna; natomiast trzeba czynić wszystko, żeby tranzyt tego zboża do najuboższych krajów świata był jak największy – powiedział wczoraj prezydent Andrzej Duda.

Andrzej Duda podkreślił, że są przygotowane specjalne korytarze tranzytowe, dzięki którym ukraińskie zboże może zostać przewiezione przez teren Polski i dalej wyekspediowane

Prezydent podkreślił, że Polska stara się wspierać Ukrainę w wyeksportowaniu jej zboża do najuboższych krajów świata w Afryce czy Azji.

„To zboże niestety w czasie wojny w bardzo niewielkim stopniu docierało do tych państwa, które naprawdę go potrzebują, tymczasem było wypychane na takie rynki, jak rynek polski. Rząd polski musiał podjąć radykalne decyzje wspierające polskich rolników, broniące naszego rynku i polskiego rolnictwa" - powiedział Andrzej Duda i zaznaczył, że Komisja Europejska wspierała rządy państw Europy środkowo-wschodniej, ale - jak mówił - nagle okazało się, że zmieniła zdanie i nie przedłużyła embarga na eksport wewnętrzny ukraińskiego zboża do krajów UE. „I to się stało rzeczywiście ogromnym problemem (...). W istocie to jest przedstawiane tak, jak gdyby Polska nie zezwalała w ogóle na wwóz ukraińskiego zboża na obszar Polski. Otóż nic bardziej mylnego i nic bardziej dla nas krzywdzącego" - powiedział Andrzej Duda, który podkreślił, są przygotowane specjalne korytarze tranzytowe, dzięki którym ukraińskie zboże może zostać przewiezione przez teren Polski i dalej wyekspediowane, „tam gdzie naprawdę ono jest potrzebne". „I ten eksport cały czas się dzieje" - zaznaczył prezydent, po czym dodał, że Polsce bardzo trudno pogodzić się z decyzją KE o nieprzedłużeniu embarga. Ocenił, że ta decyzje „jest w istocie krzywdząca linię krajów UE, która jest wzdłuż ukraińskiej granicy".

„Uważam, że jest słuszną decyzją, że rząd polski utrzymał ten zakaz sprzedaży zboża ukraińskiego na polskim rynku. Natomiast absolutnie uważam, że trzeba czynić wszystko, żeby tranzyt był jak największy" - podkreślił Duda.

Komisja Europejska na początku maja wprowadziła zakaz importu z Ukrainy pszenicy, kukurydzy, rzepaku i słonecznika do Bułgarii, Węgier, Polski, Rumunii i Słowacji w wyniku porozumienia z tymi krajami w sprawie ukraińskich produktów rolno-spożywczych. Początkowo ograniczenia obowiązywały do 5 czerwca, a następnie zostały przedłużone do połowy września. Embargo zniesiono 15 września na podstawie postanowienia KE.

W poniedziałek władze w Kijowie poinformowały o złożeniu skargi do Światowej Organizacji Handlu (WTO) na Polskę, Węgry i Słowację w związku z przedłużeniem przez te kraje embarga na ukraińskie produkty rolne. We wtorek rzecznik WTO potwierdził w odpowiedzi na pytanie agencji Reuters, że do Organizacji wpłynęła skarga Ukrainy dotycząca zakazu importu żywności z tego kraju. Jak przekazał, z formalnego punktu widzenia jest to wniosek o konsultacje, a zatem pierwszy krok w postępowaniu prawnym.

Jak podała w czwartek agencja Reutera, ministrowie rolnictwa Słowacji i Ukrainy uzgodnili utworzenie systemu licencji dotyczącego handlu produktami zbożowymi, co powinno umożliwić zniesienie przez Bratysławę embarga na import ukraińskiego zboża; władze w Kijowie zgodziły się wstrzymać skargę do Światowej Organizacji Handlu (WTO) przeciwko Słowacji.

ŹRÓDŁO: PAP

PREZYDENT ZEŁENSKI ODWIEDZIŁ POLSKĘ

Prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski poinformował w sobotę, że w drodze powrotnej z USA i Kanady do kraju odwiedził Lublin, gdzie wręczył odznaczenia państwowe polskim wolontariuszom. Dziękuję całej Polsce za nieocenione wsparcie – oświadczył.

W drodze na Ukrainę miałem zaszczyt uhonorować w Lublinie wysiłki obywateli Polski, wolontariuszy, nieobojętnych serc" - napisał w komunikatorze Telegram prezydent Ukrainy, po czym dodał: „Dziękuję całej Polsce za nieocenione wsparcie i solidarność, która pomaga bronić wolności całej naszej Europy!".

Biuro prezydenta poinformowało w komunikacie, że prezydent przyznał ordery dziennikarce Blance Zalewskiej i wolontariuszowi Damianowi Dudzie.

„To, co robicie, to wielka praca, pomagać, wspierać Ukraińców na froncie, którzy rzeczywiście bronią nie tylko Ukrainy, ale też, jak uważam, Europy, całego świata, naszych wspólnych wartości" - powiedział Zełenski, wręczając ordery i podziękował narodowi Polski za takich synów i córki - przekazało biuro prezydenta.

„Jestem dumny z tego, że Ukraina ma takie silne sąsiedztwo. Chcę wam podziękować. Chcę podziękować całemu polskiemu narodowi, wszystkim ludziom, którzy od pierwszych dni otwierali swoje rodziny, swoje domy, otwierali siebie i pomagali. Uważam, że jakiekolwiek wyzwania na naszej wspólnej drodze to nic w porównaniu z tym, że jest taka siła między naszymi ludźmi" - oznajmił prezydent.

We wpisie w Telegramie Zełenski przybliżył sylwetki Blanki Zalewskiej i Damiana Dudy.

„Pani Bianka Zalewska to dziennikarka (TVN Discovery Poland), która od 2014 roku relacjonuje rosyjską agresję przeciwko Ukrainie i rozpowszechnia prawdę o tym, co dzieje się z powodu wtargnięcia rosyjskiego zła. W lipcu 2014 roku została ciężko ranna, ale nie porzuciła walki o dobro. Jej wolontariackie wysiłki uratowały wiele ukraińskich żyć, w tym dzieci, które były przetransportowane na leczenie do dziecięcych szpitali Polski. Dziękuję za to!" - czytamy we wpisie prezydenta.

Damian Duda to ratownik medyczny, szef wolontariackiego zespołu medycznego i wykładowca UMCS w Lublinie. „Ze swoim zespołem przyjeżdżał na Ukrainę: do Bachmutu, Sołedru, na linię frontu na południu. Ratował naszych chłopaków, naszych wojskowych, założył fundację, która finansuje zakup leków, i utworzył centrum przygotowujące medyków wojskowych, aktywnie prowadzi szkolenia dla dziennikarzy i wolontariuszy, którzy wyruszają do strefy działań zbrojnych. Dzięki takiej nieobojętności życia są naprawdę ratowane. Dziękuję, Damianie!" - napisał prezydent Ukrainy.

ŹRÓDŁO: PAP

WAŻNA DATA

70 lat temu (25 września 1953 roku) władze PRL uwięziły prymasa kardynała Stefana Wyszyńskiego i arcybiskupa Antoniego Baraniaka.

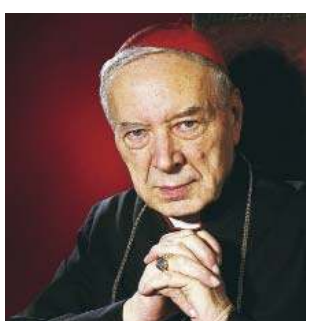

REKLAMA

przetarg

Wójt Gminy Purda

ogłasza **X przetarg ustny nieograniczony** na sprzedaż nieruchomości wchodzącej w skład zasobu gminnego: **działka nr ewid. 367/5, obręb Purda, gmina Purda, o powierzchni 0,0942 ha, KW OL1O/00128010/9.**

Cena wywoławcza netto 38 471,00 zł + VAT. Wadium w wysokości 3850,00 zł należy wpłacić do dnia 06 listopada 2023 r. Przetarg odbędzie się **10 listopada 2023 r. o godz. 10⁰⁰** w pokoju nr 11 na I piętrze budynku nr 12A, 11-030 Purda.
Warunki wzięcia udziału w przetargu zostały szczegółowo opisane w ogłoszeniu dostępnym na stronach internetowych www.purda.pl i www.bip.purda.pl. Szczegółowe informacje można uzyskać w Referacie Gospodarki Przestrzennej Urzędu Gminy w Purdzie, pokój nr 10 w budynku nr 71B w Purdzie, lub pod nr tel. 89 544 42 71.

112623otbr-a-M

PREZYDENT MIASTA ELBLĄG

podaje do publicznej wiadomości wszystkich zainteresowanych, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Elblągu oraz w siedzibie Zarządu Budynków Komunalnych od 22 września 2023 roku do 12 października 2023 roku zostały wywieszone wykazy nieruchomości przeznaczonych do najmu lub dzierżawy z zasobu Gminy Miasto Elbląg.

22223see1-a-M

WYDAWCA
GRUPA WM Sp. z o.o.
ul. Tracka 5,
10-364 Olsztyn

REDAKTOR NACZELNY
Maciej Matera
zarzad@gazetaolsztynska.pl

ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO
Igor Hrywna

REDAKTORZY WYDANIA
Barbara Barczuk wydawca@gazetaolsztynska.pl
Igor Hrywna
Michał Podolak sport@gazetaolsztynska.pl

WYDANIE ONLINE internet@gazetaolsztynska.pl 89 539 75 04

GAZETAOLSZTYNSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 89 539 74 83

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
89 539 76 63

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 5
tel. 89 539 74 53, 89 539 77 77
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 89 539 74 80, 81, 82

REDAKCJA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 611 46 00
gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 236 18 02, 55 611 46 01
reklamy@dziennikelblaski.pl

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 89 539 74 21

NAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w publikowanych listach i nadesłanych materiałach. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Wydawca zastrzega sobie prawo odmowy przyjęcia ogłoszenia sprzecznego z zasadami moralnymi lub prawem.

eprasa.pl 86d8abcacd

NASZE WOJSKO BĘDZIE LICZYŁO 300 TYS. ŻOŁNIERZY

— Wojsko Polskie będzie liczyło 300 tys. żołnierzy. Oczywiście jest jeden warunek. Ten kurs, który przyjął rząd PiS, musi by kontynuowany — powiedział na Polach Grunwaldu szef MON Mariusz Błaszczak, który wziął udział w święcie 16 Dywizji Zmechanizowanej i przysiędze wojskowej.

Na Polach Grunwaldu przysięgę złożyło 850 żołnierzy

fot. Zbigniew Woźniak

W tym roku 16 Dywizja Zmechanizowana im. Króla Kazimierza Jagiellończyka obchodziła swoje doroczne święto na Polach Grunwaldu. W uroczystości z okazji 104. rocznicy powstania dywizji wziął udział Mariusz Błaszczak, minister obrony narodowej. Kulminacyjnym akcentem obchodów była przysięga wojskowa, którą złożyło 850 żołnierzy dobrowolnej zasadniczej służby wojskowej.

Ochotnicy przeszli 27-dniowe szkolenie w pięciu jednostkach 16 DZ i pułku przeciwpancernym w Suwałkach. Po przysiędze, trafią na 11-miesięcznie szkolenie specjalistyczne. Ci, którzy zadeklarują taką chęć, zostaną żołnierzami zawodowymi.

Obecnych na uroczystości powitał gen. bryg. Wojciech Ziółkowski, dowódca 16 dywizji, który podziękował w dniu święta żołnierzom i pracownikom dywizji za ich służbę oraz poświęcenie na rzecz Ojczyzny.

— Niech słowa roty, które za chwilę wypowiecie będą dla was drogowskazem w każdym dniu waszej służby — podkreślił generał, zwracając się do żołnierzy, którzy chwilę później złożyli przysięgę wojskową.

— Bardzo dziękuję, że 850 żołnierzy złożyło przysięgę, to jest największa grupa wśród 4,4 tys. żołnierzy, którzy w ten weekend złożyli bądź składają właśnie przysięgę. Oni są już żołnierzami, albo za chwilę zostaną żołnierzami Wojska Polskiego. Opozycja mówiła, że to jest niemożliwe, żeby Wojsko Polskie liczyło 300 tys. żołnierzy. Jest to możliwe i tak będzie. Oczywiście jest jeden warunek. Ten kurs, który przyjął rząd PiS musi być kontynuowany i wtedy Wojsko Polskie będzie najsilniejszą armią lądową w Europie — powiedział Mariusz Błaszczak, minister obrony narodowej podczas uroczystości na Polach Grunwaldu.

Szef MON podkreślił, że jest to ważne, aby odstraszyć agresora, żeby Rosja nie odważyła się wkroczyć do Polski.

— A jeśli do tego dodamy jeszcze fakt, że każdy centymetr polskiej ziemi jest broniony przez Wojsko Polskie, to mamy gwarancję bezpieczeństwa naszej ojczyzny. Tak nie było przed 2015 rokiem. Ówczesny rząd koalicji PO-PSL zakładał obronę na linii Wisły, a więc chciał zostawić te tereny położone na wschód od Wisły na pastwę wroga — zaznaczył minister.

Szef MON nawiązał też do miejsca uroczystości. — To bardzo symboliczne, że właśnie tu na Polach Grunwaldu dziękujemy żołnierzom 16 Dywizji Zmechanizowanej za ich służbę. Bardzo dziękuję Panie i Panowie, żołnierze Wojska Polskiego, bardzo wam dziękuję za obronę granicy — mówił Mariusz Błaszczak.

Przysięga to jedna z tych chwil, których nie zapomina się do końca życia, bo każdy żołnierz składa ją tylko raz w życiu, a tym bardziej, gdy słowa roty wypowiada się na Polach Grunwaldu.

— Było ciężko, ale teraz jest duma i zachwyt — powiedział nam szeregowy Wiktor Zagórski, który tego dnia składał przysięgę. — Armia to siła naszego państwa, duma i jednocześnie poczucie zjednoczenia i stabilizacji. Dzisiaj jest wielki dzień. Składając przysięgę, śpiewając Pieśń Wojska Polskiego czułem wzruszenie. A do tego ta ziemia, po której stąpamy. Była potęga tego doznania — dodał Wiktor Zagórski.

— Od dziecka chciałem zostać wojskowym i dlatego po skończeniu technikum złożyłem dokumenty do wojska — tłumaczył, dlaczego wybrał drogę żołnierza szeregowy Wojciech Gołub. — Planuję zostać w jednostce, służyć w armii. Co czuje ojciec, kiedy słyszy, jak syn składa przysięgę wojskową? — Dumę — odparł Wojciech Gołub (syn nosi takie same imię jak ojciec).

Służba wojskowa cieszy się coraz większą popularnością, szczególnie na Warmii i Mazurach. Dziś co siódmy żołnierz powoływany do dobrowolnej zasadniczej służby wojskowej pochodzi z naszego regionu. Od momentu wejścia w życie ustawy o obronie ojczyzny, która wprowadziła możliwość takiej służby, swój akces do niej zgłosiło w całym kraju ponad 42 tys. ochotników. Odpowiadając na to zainteresowanie, szef MON podjął ostatnio decyzję o zwiększeniu tegorocznego limitu przyjęć do dobrowolnej zasadniczej służby wojskowej z 25 tys. do 33 tys.

A jak święto, to musiał być też piknik wojskowy, pokazy wyszkolenia i umiejętności naszych żołnierzy. Można było obejrzeć na nim nowoczesny sprzęt, który jest na wyposażeniu jednostek 16 DZ: czołgi K2 czy wyrzutnie rakietowe HIMARS.

Przypomnijmy, że 16 Dywizja Zmechanizowana jest największym wojskowym związkiem taktycznym w kraju. Formacja cały czas jest rozbudowywana. Powstają nowe jednostki, rozrastają się już istniejące. Obecnie dywizja liczy ponad 11 tys. żołnierzy. W jej skład wchodzi osiem jednostek: 9 Brygada Kawalerii Pancernej, 15 Brygada Zmechanizowana, 20 Brygada Zmechanizowana, 1 Brygada Artylerii, 15 Pułk Przeciwlotniczy, 16 Pułk Logistyczny, 16 Pułk Saperów (powstały na bazie 15 batalionu saperów) oraz 9 Batalion Dowodzenia. Od 2 grudnia 2019 r. dowództwo 16 DZ znajduje się w Olsztynie.

Więcej zdjęć: gazetaolsztynska.pl

REKLAMA

WIN-II.7820.1.7.2023 Olsztyn, 18.09.2023 r.

OBWIESZCZENIE

Zgodnie z art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 162) oraz z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 775) Wojewoda Warmińsko-Mazurski podaje do publicznej wiadomości, że na wniosek Pana Krzysztofa Kozaka, pełnomocnika inwestora – Zarządu Województwa Warmińsko-Mazurskiego (Zarządu Dróg Wojewódzkich w Olsztynie) z 21.07.2023 r. (uzupełnione w dniu 06.09.2023 r.), zostało wszczęte postępowanie w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla zadania **„Rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 530 w zakresie budowy drogi dla pieszych i rowerów i zatok autobusowych w miejscowości Świątki – od km 35+570 do km 36+481,91”.**

Inwestycja realizowana będzie na działkach:

1) w liniach rozgraniczających teren inwestycji:

– j. ewid. 281412_2 Świątki, obręb 0011 Świątki, dz. nr: 43/8, 120, 121/1, 274, 22/2, 22/6, 27/6, 27/10, 29/3, 257, 259/1, 248/2.

Wobec powyższego informuje się, że w terminie 14 dni od daty podania do publicznej wiadomości niniejszego obwieszczenia strony mogą zapoznać się z aktami sprawy w siedzibie Warmińsko-Mazurskiego Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie przy al. marsz. J. Piłsudskiego 7/9 10-575 Olsztyn, wejście od al. marsz. J. Piłsudskiego, pokój 331, po wcześniejszym umówieniu terminu poprzez kontakt telefoniczny: (89) 5232 211 od poniedziałku do piątku w godzinach 12^{00} – 15^{00}, a także składać w powyższej sprawie uwagi i wnioski w formie pisemnej, za pośrednictwem poczty tradycyjnej, na adres: Warmińsko-Mazurski Urząd Wojewódzki w Olsztynie, al. marsz. J. Piłsudskiego 7/9, 10-575 Olsztyn, lub za pośrednictwem platformy ePUAP www.epuap.gov.pl, adres skrytki /WMURZADWOJ/skrytka, albo poprzez platformę e-Obywatel https://obywatel.gov.pl/ePUAP.

109623otbr-a-M

REKLAMA

WIN-II.7820.1.18.2022 Olsztyn, 19.09.2023 r.

OBWIESZCZENIE

Zgodnie z art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 162) oraz z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 775) Wojewoda Warmińsko-Mazurski podaje do publicznej wiadomości, że na wniosek z 14.09.2023 r. inwestor – Generalny Dyrektor Dróg Krajowych i Autostrad, reprezentowany przez Pana Mirosława Nicewicza, dyrektora GDDKiA Oddz. Olsztyn, skorygował wniosek o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla zadania pn. **„Rozbudowa drogi krajowej nr 57 od km 81+232 do km 82+129 (ul. Gizewiusza, ul. Śląska) w Szczytnie w zakresie budowy chodnika”** z 5.08.2022 r., uzupełniony 14.11.2022 r., w zakresie wskazania nieruchomości, co do której inwestor uzyskał oświadczenie o prawie do dysponowania nieruchomością na cele budowlane.

Inwestycja realizowana będzie na działkach:

1) w liniach rozgraniczających teren inwestycji:

– jed. ewid. 281701_1 m. Szczytno, obręb 0001 m. Szczytno 1, dz. nr: 48, 92/19, 252, 256/6;

2) przeznaczonych do ograniczonego sposobu korzystania w związku z budową i przebudową innych dróg publicznych, budową i przebudową sieci uzbrojenia terenu: sieci elektroenergetycznej, sieci kanalizacji deszczowej, przebudową urządzeń wodnych, budową i przebudową zjazdów:

– jed. ewid. 281701_1 m. Szczytno, obręb 0001 m. Szczytno 1, dz. nr: 257/2, 255, 68/14, 254, 253;

– jed. ewid. 281701_1 m. Szczytno, obręb 0002 miasto Szczytno 2, dz. nr 9;

3) co do której inwestor uzyskał oświadczenie o prawie do dysponowania nieruchomością na cele budowlane do realizacji robót polegających na poszerzeniu korpusu drogowego drogi krajowej nr 57 w celu budowy chodnika:

– jed. ewid. 281701_1 m. Szczytno, obręb 0001 m. Szczytno 1, dz. nr 68/14.

Wobec powyższego informuje się, że w terminie 14 dni od daty podania do publicznej wiadomości niniejszego obwieszczenia strony mogą zapoznać się z aktami sprawy w siedzibie Warmińsko-Mazurskiego Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie, pokój 330, pon.-pt. w godz. 12^{00}-15^{00}, po wcześniejszym umówieniu terminu poprzez e-mail ewa.laszuk@uw.olsztyn.pl lub telefon (89) 5232 549, a także składać w powyższej sprawie uwagi i wnioski w formie pisemnej, za pośrednictwem poczty tradycyjnej, na adres: Warmińsko-Mazurski Urząd Wojewódzki w Olsztynie, al. marsz. J. Piłsudskiego 7/9, 10-575 Olsztyn, lub za pośrednictwem platformy ePUAP www.epuap.gov.pl, adres skrytki /WMURZADWOJ/skrytka, albo poprzez platformę e-Obywatel https://obywatel.gov.pl/ePUAP.

111923otbr-a-M

eprasa.pl 86d8abcacd

fot. PAP/Tytus Żmijewski

JAKA JESIEŃ? SŁOŃCE I DESZCZ GWIAZD

Jedną z najbardziej charakterystycznych oznak jesieni w naszym regionie są żurawie sejmiki, na których we wrześniu te ptaki gromadzą się przed odlotem do cieplejszych krajów, głównie południowo-zachodniej Europy i Afryki. W Polsce wiosnę i lato spędza około 5-6 tysięcy żurawich par, z czego 30% zasiedla Warmię i Mazury

Lato za nami. 23 września rozpoczęła się jesień. I nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie to, że pogoda ostatnio płata nam figle. Jaka więc będzie ta złota pora roku? Jakie atrakcje meteo szykuje nam jesień?

Gdyby odczytywać pory roku z pogody, jesień nie miałaby prawa się zacząć. Po gorącym lipcu i sierpniu mamy najgorętszy wrzesień w historii pomiarów I choć ostatnia sobota była pochmurna i deszczowa, to już w niedzielę temperatura wróciła do poprzedniej normy. Ostatnio tak gorąco we wrześniu, choć nie aż tak jak teraz, było w 2006, 1999 i 1975 roku.

— Nie było tak ciepłego września od początków pomiarów meteorologicznych na ziemiach polskich, czyli od ponad stu lat. Średnio wrzesień jest cieplejszy od normy o 3,7 stopnia Celsjusza. Na Warmii i Mazurach od 3,8 do 4,1 stopnia, więc jest jeszcze cieplej niż wynosi średnia krajowa. To ogromne wartości i odchylenia od normy! — zauważa Grzegorz Walijewski, pochodzący z Ostródy rzecznik IMGW. I dodaje: — Taka aura utrzyma się do końca miesiąca. Pojawiają się opady, ale szybko mijają. Najpierw mieliśmy układ wysokiego ciśnienia, który wiązał się z wyżem Patrycja. Mieliśmy dużo słońca i upały. Później przychodził front atmosferyczny związany z niżem Jan. Następnie Jan przychodził kolejny wyż — w Quiterię. Następnie warunki dyktował niż Lee, który przypadł na miniony weekend. Ostatni tydzień września będzie jednak należał do wyżu Rosi, który przyniesie ocieplenie. Na Warmii i Mazurach pojawią się temperatury rzędu 27 stopni. Na pewno nie będziemy mieli jesiennej aury. Nawet, gdy pojawi się kolejny niż, temperatury spadną tylko do 19-20 stopni.

— Czy to jest jesienna temperatura? — pyta retorycznie Grzegorz Walijewski. — Można brać urlop, można też cieszyć się z oszczędności, bo nie będzie potrzeby dogrzewania mieszkania. Koniec września i początek października będzie jak późny sierpień. Później też nie będzie gorzej. Cały październik też ma mieć temperatury powyżej normy. Zapowiada się tym samym bardzo długie i przyjemne babie lato. Nawet listopad ma być cieplejszy niż zazwyczaj. Będzie padało, ale nie ma tego złego, co by na dobre nie wyszło. Ucieszą się na pewno grzybiarze — podkreśla rzecznik.

JESIEŃ NIEJEDNO MA IMIĘ

W tym roku kalendarzowa i astronomiczna jesień zaczęła się tego samego dnia — 23 września. Jesień astronomiczna trwa od momentu równonocy jesiennej, która następuje, gdy Słońce przechodzi przez punkt Wagi i coraz niżej toczy się nad horyzontem. Dnia zaczyna ubywać, a temperatura spada. Półkula północna jest słabiej oświetlana niż południowa, aż do równonocy wiosennej. Jesień astronomiczna będzie trwać do przesilenia zimowego, czyli 22 grudnia, do godz. 4.27. Kalendarzowa potrwa natomiast do 21 grudnia, kiedy nastanie kalendarzowa zima.

W przypadku jesieni, tak jak każdej innej pory roku, wyróżnia się jesień fenologiczną, termiczną i meteorologiczną. Ta pierwsza (wczesna jesień) związana jest z cyklem rozwojowym przyrody. Jak wyjaśniają eksperci z Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej, początek wczesnej jesieni fenologicznej wyznacza kwitnienie wrzosu zwyczajnego, a także dojrzewanie kasztanowca zwyczajnego i borówki brusznicy. Zaczynamy już zbierać kasztany, więc jesień fenologiczna rozpoczęła się na dobre.

Natomiast jesień termiczna, tak samo jak w przypadku termicznej wiosny, trwa gdy średnia dobowa temperatura powietrza utrzymuje się w zakresie od 5 do 15 stopni Celsjusza. Do tego nam daleko. Z kolei początek meteorologicznej jesieni mamy już za sobą. Zaczęła się ona 1 września, a zakończy 30 listopada. Ten rodzaj pór roku wyznaczony został przez meteorologów i klimatologów w celu porównywania okresów o takiej samej długości i obliczania danych statystycznych. Trudno ją zauważyć. Ale nie trudno nie dostrzegać zmiany kolorów liści i ich opadania z drzew. Wprawny ornitolog dostrzeże jeszcze, że na Warmię i Mazury jesienią przylatują do nas niektóre gatunki ptaków — np. śnieguła, czeczotka, czy myszołów.

CO ZOBACZYMY NA NIEBIE?

Jesienią aktywnych będzie kilka rojów meteorów. Będzie je można oglądać niemal co tydzień od 7 października, kiedy przypadnie maksimum Drakonidów, co oznacza bardzo duże szanse na zobaczenie tzw. spadających gwiazd. Drakonidy to stały rój meteorów, pojawiających się każdego roku w okresie od 6 do 10 października. Do obserwacji Drakonidów nie potrzebujemy żadnych specjalnych przyrządów. Spadające gwiazdy będą widoczne gołym okiem przy bezchmurnym niebie. Można jednak zaopatrzyć się np. w amatorski teleskop. Warto też udać się w miejsce oddalone od źródeł jasnego światła i wysokich budynków.

Później, w nocy 21-22 października będziemy mogli zobaczyć Orionidy, 4-5 listopada Taurydy, 17-18 listopada Leonidy, a 13-14 listopada Geminidy.

14 października nastąpi natomiast obrączkowe zaćmienie Słońca, ale zjawisko to nie będzie niestety widoczne w Polsce. Pas zaćmienie obrączkowego będzie przebiegać przez Amerykę Północną i Amerykę Południową. W Polsce pod koniec października będzie można obserwować częściowe zaćmienie Księżyca. Faza maksymalna nastąpi o godz. 22.15, zakryte będzie około jednej ósmej tarczy Księżyca.

Będzie to też dobry czas na obserwacje planet, bo niewidoczny będzie w praktyce jedynie Mars. Na początku jesieni wieczorem widać wschodzącego Jowisza. Co ciekawe, w połowie dystansu na niebie pomiędzy Jowiszem, a Plejadami widoczny jest Uran, ale do zobaczenia tej planety potrzeba teleskopu.

Wieczorem można spojrzeć też na Saturna. Z kolei gdy na niebo spojrzy się nad ranem, to jasno świeci Wenus, a nisko nad horyzontem widać Merkurego. Przez teleskop zaś przez cała noc można podziwiać Neptuna.

W pierwsze jesienne wieczory będzie można dostrzec nad Polską przelatującą Międzynarodową Stację Kosmiczną. Kolejna seria widocznych przelotów nastąpi na przełomie października i listopada, ale tym razem nad ranem, a ponownie wieczorami — na przełomie listopada i grudnia.

A CO Z ZIMĄ?

Z analiz ekspertów portalu Severe Weather Europe wynika, że tegoroczna zima może być zupełnie inna od tych, jakie pamiętamy z poprzednich lat. Wszystko za sprawą zjawiska El Niño, które wpływa na bardzo zróżnicowaną i często ekstremalną pogodę w Europie. Jeśli prognozy się potwierdzą, to zima w Polsce z pewnością nie będzie już łagodna.

El Niño to anomalia termiczna związana z ociepleniem temperatury powierzchni oceanu na wschodnim i środkowym Pacyfiku. W zależności od regionu może ono wywoływać ekstremalne zjawiska pogodowe. Kiedy na Oceanie Spokojnym panuje wyższa temperatura, w Ameryce Północnej i Południowej istnieje większe ryzyko pojawienia się intensywnych opadów deszczu i silnych huraganów, a w rejonach Azji Południowo-Wschodniej i Australii Północnej — dotkliwej suszy. W Europie El Niño może uwolnić mroźne powietrze i ponadprzeciętne opady śniegu, których możemy spodziewać się wraz z nadejściem 2024 roku. Listopad i grudzień zapowiada się więc łagodnie, jednak styczeń i luty mogą okazać się czasem, gdy w Polsce zapanuje sroga zima.

ADA ROMANOWSKA

REKLAMA

Bardzo przepraszam *Przeprosiny*

Wojciecha Paśnikowskiego

za sytuację zaistniałą na pętli autobusowej „Jagiellońska Szpital". Tego dnia auto Pana Wojciecha utrudniło mi wjazd na tenże przystanek autobusowy. W nerwach wypowiedziane zostały przeze mnie słowa, które nie powinny paść w jego stronę, za co bardzo serdecznie przepraszam Pana Wojciecha.

Adam Miareczko

180623opb1-a-M

eprasa.pl 86d8abcacd

— Cieszy mnie to, że mamy szansę na poprawę działania SORów, a pacjenci będą mieli dostęp do nowocześniejszej, bardziej dokładnej diagnostyki — powiedział wojewoda Artur Chojecki

fot. WMUW

MILIONY DLA SZPITALI W REGIONIE

W urzędzie wojewódzkim w Olsztynie dyrektorzy dziewięciu szpitali z Warmii i Mazur odebrali promesy na ponad 67,5 mln złotych. To pomoc rządowa z Funduszu Medycznego na rozbudowę i doposażenie Szpitalnych Oddziałów Ratunkowych.

Dyrektorzy obdarowanych placówek medycznych nie kryli zadowolenia. To pieniądze, które pozwolą na unowocześnienie SORów, które są newralgicznym miejscem w każdym ze szpitali. To właśnie tu przyjmowani są pacjenci w nagłych przypadkach. Dofinansowania zostaną przeznaczone na modernizację, przebudowę i doposażenie Szpitalnych Oddziałów Ratunkowych oraz pracowni diagnostycznych współpracujących z SOR-ami.

— Cieszy mnie to, że mamy szansę na poprawę działania SORów, a pacjenci dzięki tym środkom będą lepiej, szybciej i sprawniej obsługiwani i będą mieli dostęp do nowocześniejszej, bardziej dokładnej diagnostyki — powiedział podczas uroczystości przekazania promes wojewoda Artur Chojecki. — Pieniądze pozwolą na lepsze funkcjonowanie Szpitalnych Oddziałów Ratunkowych. W dzisiejszych czasach ten, kto się nie rozwija i nie modernizuje, ten stoi w miejscu a wręcz się cofa — dodał.

Artur Chojecki zwrócił uwagę na to, że w Szpitalnych Oddziałach Ratunkowych liczą się sekundy, a nowoczesny sprzęt często decyduje o życiu i zdrowiu pacjentów. Promesy dyrektorom placówek przekazali obecni na uroczystości: minister cyfryzacji Janusz Cieszyński, posłowie Iwona Arent i Robert Gontarz a także wojewoda Artur Chojecki i jego pełnomocnik ds. zdrowia dr. Zbigniew Purpurowicz.

Dotację otrzymały szpitale w Piszu (3 747 332 zł.), Działdowie (14 978 600 zł.), Mrągowie (7 880 837 zł.), Giżycku (11 138 002 zł.), Bartoszycach (7 001 407 zł.), Ełku (4 124 000 zł.), Iławie (2 280 707zł.) oraz Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Olsztynie (2 976 000 zł.) i olsztyński szpital MSWiA (13 447 766 zł.).

Obecny na uroczystości rozdania promes przedstawicielom szpitali minister cyfryzacji, Janusz Cieszyński, podkreślił, że wprowadzony przez rząd Fundusz Medyczny jest gwarantem tego, że „środki na opiekę zdrowotną będą zachowane". — Fundusz ma dostarczyć środki na inwestycje tam, gdzie wcześniej ich nie było — stwierdził.

— Fakt, że mogę wimieniu polskiego rządu wręczać promesę na unowocześnienie SOR jest dla mnie bardzo ważne. To ważny moment wywiązywania się z obietnicy dbania o bezpieczeństwo naszych mieszkańców — powiedziała nam poseł Iwona Arent. — Na co dzień interesuję się stanem naszych placówek medycznych. Uczestniczę w pracach jednej z rad społecznych. Stąd doskonale znam potrzeby szpitali — dodała.

Zdaniem posła Roberta Gontarza parlamentarzyści PiS z regionu dobrze wykonują swoje zadanie nieustannie lobbując za jak największym poziomem dotacji rządowych dla naszego regionu. — Kolejne lata pozwolą jeszcze bardziej wyrównywać szanse naszego regionu — stwierdził.

Pełnomocnik wojewody do spraw służby zdrowia dr. Zbigniew Purpurowicz zwracając się do obecnych na wydarzeniu mówił o tym, jak ważny jest nowoczesny sprzęt i wyposażenie gwarantujące zarówno szybką diagnostykę, jak i optymalne warunki pracy dla lekarzy na SORach. Wyraził też nadzieję, że pomoc rządowa, która pozwala na wzrost poziomu usług medycznych będzie nadal trwała. — Bardzo wszyscy na to liczymy — podkreślił dr. Zbigniew Purpurowicz.

Dyrektorzy placówek mają jasne plany, jak chcą wykorzystać miliony z rządowego funduszu. — Oprócz tego, że odział ratunkowy szpitala w Mrągowie zostanie przebudowany, wymieniony zostanie także aparat do badań krytycznych i kardiomonitory z centralą. Kypimy stoły zabiegowe i lampy operacyjne — powiedziała nam prezes zarządu szpitala Brygida Schlueter-Górska. — Nasza placówka ma jeden ze starszych SORów. Powstał 23 lata temu. Dotacja bardzo nam się przyda — dodała.

Podobne plany mają pozostali dyrektorzy szpitali. — Będzie nowa infrastruktura i doposażenie szpitala. Cały SOR zostanie przebudowany. W przeszłości został on nie najlepiej zaprojektowany — zapowiedział w rozmowie z „Gazetą Olsztyńską" dyrektor szpitala w Działdowie Ireneusz Weryk.

STANISŁAW KRYŚCIŃSKI

UCZCILI PAMIĘĆ ŁUPASZKI

W Kierzbuniu pod Biskupcem zakończył się VIII Rajd Konny ku czci i dla upamiętnienia pułkownika Zygmunta Szendzielarza „Łupaszki". Pamięć legendarnego dowódcy kawalerzyści uczyli m.in. rajdem wokół jeziora Dadaj, zawodami konnymi oraz rekonstrukcją potyczki pod Radziuszami.

Rajd zaczął się już w sobotę, 23 września. Kawalerzyści, żołnierze oraz jeźdźcy cywilni wraz z pasażerami wozów konnych przejechali 50 kilometrową trasę wokół jeziora Dadaj. W samo południe kawalerzyści przemaszerowali ulicami Biskupca i złożyli kwiaty pod pomnikiem „Powrót do Macierzy". Potem można było obejrzeć zawody w strzelaniu z konia oraz pokazy kawaleryjskie. Sobotę zwieńczył uroczysty apel poległych V Wileńskiej Brygady Armii Krajowej dowodzonej przez płk. Zygmunta Szendzielarza ps. Łupaszka.

W niedzielę, po Mszy świętej w intencji legendarnego dowódcy i jego żołnierzy, zaczęły się Ogólnopolskie Zawody Kawaleryjskie o puchar ministra obrony narodowej Mariusza Błaszczaka, pokazy i widowiskowe inscenizacje. Nie zabrakło wystawy sprzętu wojskowego, broni z okresu II wojny światowej.

VIII Rajdowi w Kierzbuniu towarzyszył Piknik Kawaleryjski. Można było na nim zwiedzić między innymi stoiska promocyjne wojsk Grupy Rozpoznania Elektronicznego w Lidzbarku Warmińskim i 4. Warmińsko-Mazurskiej Brygady Obrony Terytorialnej. Nowością tegorocznego rajdu były skoki spadochronowe w wykonaniu Warmińskiego Pułku Rozpoznawczego im. płk. Zygmunta Szendzielarza ps. Łupaszka.

W sobotę odbył się apel poległych V Wileńskiej Brygady AK

fot. Stadnina Koni w Kierzbuniu

Kulminacyjnym punktem Memoriału była inscenizacja potyczki kawaleryjskiej pod Radiuszami, która upamiętniła wydarzenia z 2 i 3 lutego 1944 roku, kiedy na wypoczywającą po krwawym boju z Niemcami 5 Wileńską Brygadę Armii Krajowej napadł oddział partyzantki sowieckiej. Dzień później doszło w Radziuszach do kolejnej potyczki AK z komunistami. Nasi żołnierze odebrali wówczas komunistom mienie zagrabione miejscowej ludności.

Duża popularnością cieszyły się także spotkania z historykiem, prof. Jarosławem Wołkonowskim, mieszkającym z dziada pradziada na Wileńszczyźnie i znanym z popularyzacji pamięci o Żołnierzach Niezłomnych profesorem Leszkiem Żebrowskim.

STANISŁAW KRYŚCIŃSKI

„Łupaszka" – partyzancka legenda

Zygmunt Szendzielarz (1910-1951) był przed wojną zawodowym wojskowym. Walczył w kampanii wrześniowej, potem w partyzantce. Był dowódcą 5. Wileńskiej Brygady Armii Krajowej. W lipcu 1944 roku jego oddział został otoczony przez Sowietów. „Łupaszka", nie dostrzegając innej możliwości, zdecydował się rozformować brygadę, a sam wraz z częścią żołnierzy, przedostał się na Białostocczyznę, gdzie odtworzył brygadę, której żołnierze wielokrotnie prowadzili walki z oddziałami Armii Czerwonej, NKWD, KBW, UB i MO. W 1947 r., dostrzegając beznadziejność sytuacji, w jakiej znalazła się brygada, zwolnił swych podkomendnych ze złożonej przysięgi. Aresztowano go 30 czerwca 1948 roku. Komunistyczny sąd skazał go na śmierć. Został zabity w więzieniu 8 lutego 1951 r.
Ciało pogrzebano w tajemnicy, w nieznanym miejscu. W 2013 r. badaczom IPN udało się odnaleźć szczątki Szendzielarza podczas prac prowadzonych w kwaterze „Ł" na Powązkach. Pogrzeb państwowy dowódcy Brygady Wileńskiej AK odbył się w 2016 r. na cmentarzu Powązkowskim.

eprasa.pl 86d8abcacd

KOLEJARZE IDĄ ZGODNIE Z HARMONOGRAMEM

Od wczoraj z Olsztyna znowu jeżdżą pociągi do Szczytna, Pisza i Ełku. Ich ruch był zawieszony w związku z pracami na stacji, która jest modernizowana. Całość robót ma zakończyć się do końca kwietnia przyszłego roku. A co z olsztyńskim dworcem?

Tym dwóm inwestycjom olsztynianie mocno kibicują, bo dzięki nim Olsztyn zyska nowoczesną stację i nowy dworzec kolejowy. Wiemy już kiedy dokładnie zakończy się jedna z nich, a mianowicie modernizacja stacji Olsztyn Główny. Padł już konkretny termin. Aza tą inwestycja kryją się między innymi cztery nowe perony i 140-metrowy tunel, który połączy perony i dworzec z Zatorzem. A także kilometry nowych torów, trakcji i rozjazdów. To także nowa nastawnia, która powstaje w zupełnie innym miejscu niż stara, bo po drugiej stronie powstającego budynku dworca. Obecnie gotowych jest ponad 21 km torów (z 28 km) oraz 84 rozjazdy (z 116) wraz z urządzeniami sterowania ruchem kolejowym i siecią trakcyjną.

W miniony piątek na konferencji prasowej prezes PKP PLK Ireneusz Merchel poinformował, że od niedzieli, 24 września, zamiast zastępczej komunikacji autobusowej w kierunku Szczytna, Pisza i Ełku ponownie pojadą pociągi. Ruch pociągów był zawieszony w związku z budową nowych rozjazdów, czego nie można było zrobić utrzymując ruch. Tym bardziej że w grę wchodziła budowa w sumie 6 nowych rozjazdów oraz przebudowa torów.

Zmiany na stacji widać gołym okiem. Podróżni mogą korzystać już z przebudowanych peronów 3 i 4, na których stoją odnowione stare wiaty. Po pracach rozbiórkowych ruszyła budowa peronów nr 1 i 2. Prowadzić będzie na nie przebudowane przejście podziemne z windami i schodami ruchomymi, co ułatwi dostęp osobom o ograniczonych możliwościach poruszania się. Gotowych jest 8 z 10 segmentów tunelu na Zatorze.

Jak podkreślił na konferencji prezes PKP PLK prace idą zgodnie z harmonogramem. — Zgodnie z umową wykonawca ma czas do końca kwietnia 2024 roku — powiedział Ireneusz Merchel. — Prace są realizowane zgodnie z harmonogramem, dlatego zakładamy, że do końca roku zakończymy układanie torów, peronów 2 i 1. Zakończy się też budowa przejścia podziemnego na Zatorze — podkreślił prezes PKP PLK.

fot. Zbigniew Woźniak

Zgodnie z zapowiedziami dworzec ma być gotowy na początku 2024 roku

Równolegle trwa budowa nowego dworca. Tu inwestorem jest spółka PKP SA. Teraz jego konstrukcję widać już z daleka. Jak poinformował nas Bartłomiej Sarna z Biura Komercjalizacji, Komunikacji i Promocji PKP S.A. zostały zakończone już prace konstrukcyjne i murarskie na poziomie –1 nowego Olsztyna Głównego. Do uzupełnienia została tylko część stropu, którą będzie można wykonać po demontażu dźwigu. Obecnie są wykonywane prace konstrukcyjne na poziomie piętra. Na plac budowy przywieziono już elementy konstrukcji dachu. Zamontowano już blisko połowę konstrukcji zadaszenia nowego budynku. Równolegle do robót konstrukcyjnych prowadzone są roboty instalacyjne w budynku i jego otoczeniu.

Zgodnie z zapowiedziami dworzec ma być gotowy na początku 2024 roku. Czy to będzie również koniec kwietnia, skoro do końca tego miesiąca ma być gotowa cala infrastruktura związana z obsługą podróżnych, wtym peron 1, a nowa wiata stalowa, która stanie na peronie 1 będzie się łączyć z budynkiem dworca, pełniąc funkcję zadaszenia wyjść z budynku? O to zapytaliśmy prezesa PKP PLK.

— Budynek dworca jest realizowany przez PKP SA, ale jak widzimy postęp na budowie również jest. Kibicuje swoim kolegom, żeby zdążyli zrealizować tę inwestycję — odparł Ireneusz Merchel.

Zdaniem prezesa przy wejściu do tunelu od strony ul. Zientary-Malewskiej są tereny miejskie, na których miasto powinno zbudować parking. Jak dodał budowa mogłaby być dofinansowana z tzw. programu przystankowego, ale właściciel terenu musi wystąpić o to do PKP PLK.

— My to wybudujemy, a później przekażemy w użytkowanie właścicielowi — powiedział Ireneusz Merchel.

Jeśli chodzi o otoczenie wokół powstającego dworca, to tu nie mamy żadnych oficjalnych wieści. Nadal nie wiadomo, co będzie z budynkiem dawnego dworca PKS, który należy do spółki Retail Provider, jak też stojącym obok wieżowcem należącym w większości do spółki Polregio.

ANDRZEJ MIELNICKI

MILIONOWE DOFINANSOWANIE DLA BOISKA W MRĄGOWIE

Szkoła Podstawowa nr 1 w Mrągowie oraz mieszkańcy miasta doczekają się nowego boiska. Samorząd otrzymał na ten cel rządowe wsparcie.

Na ten moment uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1 im. Mikołaja Kopernika w Mrągowie czekali od wielu lat. I w końcu stało się. 21 września Olga Semeniuk-Patkowska, sekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii, przekazała szkole promesę opiewającą na 2,5 mln złotych. Dzięki temu przy ul. Bohaterów Warszawy powstanie kompleks boisk. Dofinansowanie pochodzi z Rządowego Programu Inwestycji Strategicznych – PGR.

fot. Jerzy Kurzętkowski

— To kolejne środki wypracowane w warmińsko-mazurskim dzięki mojej współpracy z samorządami. Szkolny sport jest bardzo ważny i trzeba na niego pozyskiwać środki z różnych programów — mówi Olga Semeniuk-Patkowska. I dodaje: „Na przykład w Dywitach czy Nidzicy to były środki z programów Polski Sportowej i Programu Olimpia, które trafiły tam między innymi dzięki mojemu zaangażowaniu.

Cieszę się, że uczniowie dzięki takim programom mają coraz lepsze warunki do uprawiani sportu”.

Zadowolenia nie kryją również władze Mrągowa przypominając, że to kolejny etap poprawy komfortu uczniów „Jedynki”. — Te środki pomogą nam zagospodarować i niejako dokończyć remont tej szkoły i jej otoczenia. Wcześniej otrzymane dofinansowanie pozwoliły przeprowadzić remont wewnątrz budynku, na wymianę okien, poprawę elewacji. Teraz dokończymy na zewnątrz i będziemy mieli kompleks, którym będziemy mogli w pełni się pochwalić, bo to będzie piękna szkoła — powiedział odbierając promesę Tadeusz Łapka, zastępca burmistrza Mrągowa.

— W imieniu Rady Rodziców, działającej przy Szkole Podstawowej nr 1 im. Mikołaja Kopernika w Mrągowie, wszystkich rodziców oraz dzieci i młodzieży chciałbym podziękować za środki finansowe, dzięki którym nasza szkoła będzie mogła zrealizować jakże ważną i długo oczekiwaną dla tego budynku inwestycję — dodał Piotr Kuszpit, przewodniczący Ray Rodziców, cytowany przez portal Urzędu Miasta.

Kompleks sportowy ma zostać zmodernizowany do końca 2024 roku. W ramach inwestycji powstaną wielofunkcyjne boiska, skocznia w dal i bieżnia. Projekt obejmuje również infrastrukturę w postaci ogrodzenia terenu, układu komunikacyjnego, elementów małej architektury i zagospodarowania zieleni, oświetlenia oraz likwidacji barier architektonicznych.

Samorząd ma już gotowe opracowanie techniczne, co pozwoli na szybką realizację inwestycji. Nowy obiekt będzie służył nie tylko uczniom. Po godzinach funkcjonowania szkoły oraz w dni wolne od nauki będą mogli z niego korzystać wszyscy mieszkańcy.

WOJCIECH CARUK

eprasa.pl 86d8abcacd

fot. KE

NEXT GENERATION EU: STALE DO PRZODU!

TRWA SKUTECZNE WDRAŻANIE INSTRUMENTU NA RZECZ ODBUDOWY I ZWIĘKSZANIA ODPORNOŚCI — KOMISJA EUROPEJSKA PRZYJĘŁA WŁAŚNIE DRUGIE SPRAWOZDANIE ROCZNE Z WDRAŻANIA INSTRUMENTU NA RZECZ ODBUDOWY I ZWIĘKSZANIA ODPORNOŚCI (RRF), NARZĘDZIA SŁUŻĄCEGO REFORMIE I INWESTYCJOM O WARTOŚCI 800 MLD EURO I STANOWIĄCEGO CENTRALNY ELEMENT NEXTGENERATIONEU.

W sprawozdaniu przedstawiono postępy poczynione dzięki RRF w zwiększaniu odporności gospodarczej i społecznej państw członkowskich oraz w realizacji REPowerEU, czyli reakcji UE na trudności i zakłócenia na światowym rynku energii spowodowane rosyjską wojną napastniczą przeciwko Ukrainie. Podkreślono korzyści płynące z tego wyjątkowego instrumentu opartego na wynikach, w ramach którego wypłata środków UE jest uzależniona od osiągnięcia uzgodnionych kamieni milowych i wartości docelowych, odpowiadających konkretnym unijnym wyzwaniom i priorytetom, z jakimi mierzą się państwa członkowskie. Ze sprawozdania wynika również, że poczyniono znaczne postępy, jeżeli chodzi o przejrzystość i ochronę interesów finansowych UE.

— Trwa skuteczna odbudowa po ekonomicznym kryzysie wywołanym pandemią; sukces ten zawdzięczamy między innymi NextGenerationEU. Sfinansowaliśmy nowe i zmodernizowane szpitale i szkoły, udzieliliśmy wsparcia przedsiębiorstwom i rodzinom oraz wzmocniliśmy odporność Unii, tak aby nikt nie pozostał w tyle. To jest właśnie Europa w najlepszym wydaniu. W dzisiejszym sprawozdaniu rocznym podsumowano wszystkie te osiągnięcia i przedstawiono drogę prowadzącą do 2026 r. — mówi Ursula von der Leyen.

POSTĘPY

Do 19 września Komisja otrzymała 34 wnioski o płatność od 21 państw członkowskich i wypłaciła 153,4 mld euro na realizację uzgodnionych inwestycji i reform. Rada przyjęła już cztery zmienione plany zawierające rozdziały REPowerEU, na etapie oceny Komisji znajduje się dalszych 17 zmienionych planów.

W sprawozdaniu przedstawiono liczne przykłady tego, w jaki sposób finansowanie z RRF pomogło w realizacji przełomowych reform i inwestycji. Poczyniono znaczne postępy w realizacji wszystkich sześciu filarów polityki RRF. W ten sposób RRF przyczynia się do pozytywnych zmian w szeregu obszarów: transformacji klimatycznej i cyfrowej, działań społecznych, opieki zdrowotnej oraz odporności społeczno-gospodarczej i instytucjonalnej. Pozytywne skutki odczuwają nie tylko poszczególne państwa członkowskie — RRF wspiera również konwergencję gospodarczą oraz spójność społeczną i terytorialną w całej Unii.

Dzięki wdrożeniu planów odbudowy i zwiększania odporności przez państwa członkowskie ponad 6 mln osób wzięło udział w kształceniu i szkoleniach finansowanych z RRF, 1,4 mln przedsiębiorstw otrzymało wsparcie, 5,8 mln osób skorzystało ze środków ochrony przed klęskami żywiołowymi związanymi z klimatem, a jeżeli chodzi o zużycie energii — zaoszczędzono 22 mln megawatogodzin (MWh).

W kontekście trwałych postępów we wdrażaniu środków finansowanych z RRF Komisja nadal z powodzeniem pozyskuje środki na rynkach kapitałowych w celu sfinansowania Instrumentu. Do tej pory wyemitowano zielone obligacje NextGenerationEU na ponad 44 mld euro.

— Dwa i pół roku od uruchomienia Instrumentu na rzecz Odbudowy i Zwiększania Odporności narzędzie spełniło swoje założenia. Od czystej energii po szybki internet, od szkoleń i kształcenia po ochronę przeciwpowodziową – środki finansowe z RRF wspierają kluczowe inwestycje i reformy, które już dzisiaj podnoszą jakość życia milionów Europejczyków. Jednak w nadchodzących trzech latach będzie jeszcze wiele do zrobienia. Komisja jest gotowa, aby nadal wspierać nasze państwa członkowskie w ich wysiłkach na rzecz jak najlepszego wykorzystania tej historycznej szansy — uważa Paolo Gentiloni, komisarz do spraw gospodarki.

PRZEJRZYSTOŚĆ

Komisja dąży do zapewnienia wysokiej jasności i przejrzystości we wdrażaniu RRF, wychodząc nawet poza spełnienie niezbędnych wymogów prawnych. Komisja opublikowała sześć not zawierających wytyczne, aby wspierać organy krajowe i zapewnić im niezbędne wyjaśnienia. Jest to również celem ram określających postępowanie w przypadku ewentualnych niepowodzeń na drodze do osiągnięcia kamieni milowych i wartości docelowych, o czym mowa w publikowanym dzisiaj sprawozdaniu.

Komisja zgromadziła liczne informacje na stronie internetowej RRF, w tym informacje na temat poszczególnych RRP. Dzisiaj opublikowaliśmy zmienioną wersję stron poszczególnych krajów, aby lepiej odzwierciedlić rolę, jaką RRF odgrywa we wdrażaniu naszego planu REPowerEU, a także zmiany w poszczególnych RRP.

W kontekście niedawnego przeglądu rozporządzenia w sprawie RRF państwa członkowskie zostały zobowiązane do publikowania informacji na temat 100 ostatecznych odbiorców otrzymujących najwyższe kwoty finansowania z RRF. Od tego czasu Komisja zwraca się do państw członkowskich o szybkie udostępnianie tych danych i konsoliduje je w tabeli wyników w zakresie odbudowy i zwiększania odporności – na portalu internetowym, który śledzi postępy we wdrażaniu RRF jako całości oraz wszystkich krajowych planów RRP. Co więcej, aby jeszcze bardziej zwiększyć widoczność i przejrzystość, w tym roku Komisja uruchomiła interaktywną internetową mapę projektów wspieranych w ramach RRF w każdym państwie członkowskim.

Warto ponadto zauważyć, że przeprowadzono 11 dialogów wysokiego szczebla na temat odbudowy i zwiększania odporności, aby omówić RRF z Parlamentem Europejskim. Ponadto Komisja i państwa członkowskie spotkały się w ramach 21 posiedzeń nieformalnej grupy ekspertów ds. RRF.

SPRAWOZDANIE – CZYLI CO?

Sprawozdanie jest drugim z serii rocznych sprawozdań Komisji z wdrażania RRF, które — zgodnie z wymogami rozporządzenia w sprawie RRF — będą opracowywane przez cały okres funkcjonowania tego instrumentu. Sprawozdania te zostaną uwzględnione w trwającym dialogu na temat wdrażania RRF, prowadzonym między instytucjami UE oraz z zainteresowanymi podmiotami. Informacje przedstawione w sprawozdaniu opierają się na treści przyjętych planów RRP, zgodnie z oceną Komisji, na danych przekazanych przez państwa członkowskie do kwietnia 2023 r. w ramach obowiązku sprawozdawczości półrocznej oraz na postępach we wdrażaniu RRF do 1 września 2023 r.

OPRAC. MMB, NA PODSTAWIE MATERIAŁÓW KE

Klub europejskich pasjonatów — rekrutacja ruszyła!

To wyjątkowy projekt, przygotowany z myślą o osobach w wieku 60 lat i starszych. To też wyjątkowa okazja, aby zgłębiać tajniki Europy, poznać ciekawych ludzi i uczestniczyć w inspirujących spotkaniach online. Czego można się spodziewać?

1. Edukacji: można dowiedzieć się więcej o Unii Europejskiej, jej instytucjach oraz aktualnych wydarzeniach.
2. Integracji: można poznać innych seniorów, z którymi będzie można wymieniać doświadczenia i poglądy.
3. Inspiracji: można spotkać pracowników instytucji unijnych, ekspertów w dziedzinie europejskiej oraz aktywistów, którzy podzielą się swoją wiedzą.

A to nie wszystko! Dla dziesięciu seniorów, którzy wezmą udział w co najmniej siedmiu z dziesięciu warsztatów oraz w konkursie ogłoszonym podczas pierwszego spotkania, mamy wyjątkową niespodziankę. Będą mieli oni okazję wziąć udział w jednodniowym wydarzeniu w centrum Europa Experience w Warszawie na początku 2024 roku. Organizator pokryje koszty podróży, wyżywienia oraz noclegu dla dziesięciu uczestników projektu.

Rekrutacja potrwa do 25 września do godziny 12:00. Liczba miejsc jest ograniczona, więc zachęcamy do jak najszybszej rejestracji poprzez formularz dostępny pod linkiem: https://docs.google.com/forms/d/e/1FAIpQLSf2znRdgyj9ebjIQSQQpRcGFUwrJ-avbk/_R-PYUkFZ-Ozb3leg/viewform.

Jeśli mają Państwo jakiekolwiek pytania, to zapraszamy do kontaktu z nami pod adresem klubeuropejskichpasjonatow@gmail.com.

Proszę pamiętać, że o zakwalifikowaniu na warsztaty decyduje data wysłania formularza zgłoszeniowego, z zachowaniem parytetu płci.

EUROPE DIRECT
Warmia i Mazury

eprasa.pl 86d8abcacd

RADNI ZDECYDUJĄ O GŁAZIE DIERNOWA

W poniedziałek Rada Gminy Dywity ma przyjąć uchwałę o usunięciu Głazu Diernowa, który od 1967 roku stoi w Kieźlinach. „Gazeta Olsztyńska" od początku informowała o staraniach mieszkańców w sprawie pozbycia się pomnika gloryfikującego Armię Radziecką.

Sprawa Głazu Diernowa stała się głośna po tym, kiedy w lutym tego roku rosyjski ambasador złożył kwiaty pod pomnikiem, który upamiętnia Piotr Diernowa. Na głazie znapisem upamiętniającym tego sowieckiego żołnierza jest wykuty sierp i młot.

Co najmniej dyskusyjna jest przede wszystkim jego bohaterska śmierć, którą propagowano w czasach PRLu. Według sowieckich źródeł miał on zginąć w ataku przez skuty lodem Wadąg na niemiecki bunkier. Po przejściu rzeki miał własnym ciałem zasłonić wylot ciężkiego karabinu maszynowego. Problem m.in. w tym, że w tej okolicy nie było takiego bunkra.

Na dodatek Piotr Diernow poległ 24 stycznia 1945 r. a nie 23 stycznia (taka data jest wyryta na pomniku) co stawia pod znakiem zapytania jego śmierć w miejscu usytuowania pamiątkowego kamienia. Został zaś pochowany na skraju Dajtek, a nie nad Wadągiem. Więc i w okolicach Dajtek najprawdopodobniej zginął.

To nie przeszkadzało komunistycznej propagandzie gloryfikować Armię Radziecką i jej żołnierza. Imieniem Diernowa nazywano ulice i szkoły. Teraz, po napaści Rosji na Ukrainę, gesty takie jak ten rosyjskiego ambasadora w Kieźlinach, są ponownie wykorzystywane w propagandzie, ale już rosyjskiej.

Po przemianach ustrojowych w Polsce głaz i miejsce upamiętnienia Piotra Diernowa popadło w zapomnienie. Diernow zniknął z nazwy ulicy w Olsztynie i przestał

fot. Piotr Szafrański

być patronem szkoły podstawowej na olsztyńskim Zatorzu. Urzędnicy Gminy Dywity, w której leżą Kieźliny, już w 2018 roku zainteresowali się głazem. Sprawdzali, czy powinien zostać usunięty w związku z przepisami ustawy dekomunizacyjnej. Tym bardziej że jest na nim widoczny sierp i młot.

W 2018 roku, zaraz po wejściu w życie ustawy, toczyło się postępowanie w sprawie usunięcia głazu, które nie zakończyło się ostatecznie wydaniem decyzji nakazującej jego likwidację. Jak ustaliła „Gazeta Olsztyńska", wtamtym okresie uznano, że głazu nie obejmują przepisy ustawy o dekomunizacji mówiące o usuwaniu komunistycznych obiektów wystawionych na widok publiczny, bo ten jest zlokalizowany na odludziu poza granicami wsi, w miejscu trudno dostępnym i nieuczęszczanym, na zarośniętym terenie nabrzeżnym rzeki Wadąg. Teraz sytuację zmieniła wspomniana wizyta rosyjskiego ambasadora.

O likwidację pomnika do Urzędu Gminy zwrócili się okoliczni mieszkańcy. Projekt uchwały jest wynikiem konsultacji zarówno z radnymi, mieszkańcami, jak i wojewodą warmińsko-mazurskich Arturem Chojeckim i prezesem Instytutu Pamięci Narodowej Karolem Nawrockim.

— Uznaliśmy, że skoro corocznie do tego pomnika przyjeżdżają delegacje przedstawicieli władz rosyjskich w Polsce, należy zapytać wojewodę i IPN jaka jest ich opinia. Tym bardziej mając na uwadze sytuację polityczną powstałą po agresji Rosji na Ukrainę — kilka tygodni temu wyjaśniał nam Jacek Niedzwiecki z Urzędu Gminy w Dywitach.

Obie opinie były jednoznaczne. W swoim piśmie prezes Instytutu Pamięci Narodowej podkreślił między innymi, że niedopuszczalne jest tolerowanie w przestrzeni publicznej niepodległego państwa polskiego obiektu propagandy totalitarnej, a jednym z takich obiektów jest pomnik upamiętniający Piotra Diernowa.

Z projektu uchwały zadowolony jest Grzegorz Szafrański, autor petycji w sprawie uśnięcia Głazu Diernowa. Jego zdaniem propagandowy wymysł mający potwierdzać bohaterstwo Armii Czerwonej miał zagłuszyć zbrodnie, których dokonali czerwonoarmiści, np. takie jak wymordowanie personelu szpitala psychiatrycznego w Kortowie, cywilnych uciekinierów na olsztyńskim dworcu czy zabijanie duchownych broniących świątyń. — Mam nadzieję, że głaz niebawem zniknie i nie będzie już miejscem pielgrzymek rosyjskich urzędników Putina — stwierdza Grzegorz Szafrański. **STANISŁAW KRYŚCIŃSKI**

PROMOCJA

5323otbp-a -P

eprasa.pl 86d8abcacd

ZNAMY STERNIKÓW WARMII I MAZUR

Niedawna pandemia spowodowała, że polskie firmy, instytucje czy samorządy stanęły wobec nieznanych im do tej pory zagrożeń. To w tamtych trudnych czasach w Banku Gospodarstwa Krajowego narodził się pomysł nagradzania tych, którzy skutecznie stawili czoło sztormom i odnaleźli się na spokojniejszych, często znacznie szerszych wodach, którzy zagrożenia zamienili w szanse.

W pierwszej edycji zorganizowanego w 2021 roku przez BGK konkursu „Sternik. Cała naprzód!" nagrodzono najbardziej przedsiębiorczych i twórczych liderów z regionu Warmii i Mazur, którzy nie ulegli huraganowi pandemii.

Ich kluczem do sukcesu było przekształcenie swojego biznesu i wprowadzenie niezbędnych zmian. Opowieści zwycięzców z pierwszej edycji są różnorodne, ale łączy je jedno: pandemia wydobyła na powierzchnię prawdziwe wartości, takie jak wzajemne wsparcie, współpraca zespołowa oraz kreatywność w poszukiwaniu nowych rozwiązań. Dziś ci laureaci z dumą podkreślają, że tamta walka z pandemią ujawniła, co w nich i ich firmach jest naprawdę najlepsze.

Głównym celem konkursu „Sternik" jest nie tylko wyróżnienie firm czy instytucji, ale także

inspiracja oraz stworzenie platformy do wymiany pomysłów i idei oraz promowanie skutecznych rozwiązań — szczególnie w trudnych i burzliwych okresach. Laureaci konkursu stanowią nie tylko przykład do naśladowania, ale również wspierają się nawzajem i dzielą się wskazówkami, aby skutecznie działać w nieustannie zmieniającym się otoczeniu społecznym czy ekonomicznym.

LAUREACI TRZECIEJ EDYCJI STERNIKA

Wśród nagrodzonych znalazł się powiat olsztyński (kategoria: Sternik Przyjazna Administracja). Nagrodę odebrał starosta Andrzej Abako (w środku)

STERNIK PO RAZ TRZECI

Tegoroczna, trzecia edycja konkursu „Sternik", odbyła się pod hasłem „Ku przyszłości!". Decydując się właśnie na nie Bank Gospodarstwa Krajowego chciał podkreślić wagę wypracowywania nowych koncepcji, planowania i rozwoju nie tylko w przedsiębiorstwach, ale także samorządach, instytucjach publicznych czy organizacjach pozarządowych. W tym roku kapituła wybierała sterników w siedmiu kategoriach: Sternik Zielonej Transformacji, Sternik Eksportu, Sternik Inwestycji, Sternik Odpowiedzialności Społecznej, Sternik Przyjazna Administracja, Sternik Ochrony Zdrowia oraz w specjalnej kategorii Banku Gospodarstwa Krajowego: Sternik 3W – woda, wodór, węgiel. Dodatkowo kapituła w każdej kategorii nominowała po trzy wyróżnione podmioty.

Sternik to budowanie zaufania i partnerstwa, bo ono jest najważniejsze na wszystkich płaszczyznach naszego życia — mówi Anna Bułło, dyrektor Regionu Warmińsko-Mazurskiego Banku Gospodarstwa Krajowego (BGK), członkini kapituły Konkursu „Sternik"

Do wygrania były wartościowe nagrody, takie jak voucher na realizację kampanii marketingowej w mediach, profesjonalny film korporacyjny czy oferty kształcenia, np. dla kadry managerskiej na wybranych studiach podyplomowych na UWM.

— Sternik to konkurs, ale w ogóle nie chodzi w nim o konkurowanie. Sternik to budowanie zaufania i partnerstwa, bo ono jest najważniejsze na wszystkich płaszczyznach naszego życia — mówi Anna Bułło, dyrektor Regionu Warmińsko-Mazurskiego Banku Gospodarstwa Krajowego (BGK), członkini kapituły Konkursu „Sternik". — Po dotychczasowych dwóch edycjach obserwuję, jak pięknie „Sternik" już zdołał stworzyć kapitał społeczny. Jak zbudował zaufanie i dał podwaliny do czasem wcale nieoczywistych partnerstw. Jak pokazał różnorodność firm w naszym regionie i pozwolił na wielorakie synergie. Poza tym pamiętajmy, że firmy, instytucje, organizacje — to przede wszystkim ludzie. To dla nich stworzyliśmy „Sternika". A partnerstwo to jedyna przestrzeń, w której powstają długoterminowe i autentyczne relacje — podkreśla Anna Bułło.

STERNICY POPROWADZĄ WARMIĘ I MAZURY KU PRZYSZŁOŚCI

Nagroda i tytuł „Sternika" to nie tylko ogromne wyróżnienie, ale także ogromna odpowiedzialność. Laureaci, którzy zostali wybrani przez kapitułę zostali bowiem uznani w naszym regionie za pionierów w swoich kategoriach.

Warto podkreślić, że w gronie wyróżnionych znalazły się instytucje pozarządowe, które chociaż dysponują ograniczonymi budżetami, to z pełnym zaangażowaniem i niebywałą skutecznością realizują swoje cele, niosąc pomoc osobom z niepełnosprawnościami, dzieciom i młodzieży w kryzysie. To ważne, bo misją „Sternika" jest wskazywanie najlepszych praktyk – niezależnie od wielkości firmy czy instytucji. Elastyczne, twórcze, a przy tym owocne działania mogą być realizowane zarówno przez mikro- i małe przedsiębiorstwa jak i duże podmioty. Co ważne, organizatorzy konkursu chcą w sposób szczególny wyróżnić działania samorządów, które budują warunki do rozwoju biznesu.

Laureatów tegorocznego Sternika poznaliśmy podczas uroczystej gali w malowniczo położonym Hotelu Anders w Starych Jabłonkach. Swoje statuetki odebrało tam ośmioro laureatów, którzy od tej pory są oficjalnymi wzorami dla tysięcy przedsiębiorstw, urzędów czy organizacji pozarządowych.

Sternik Eksportu:
ERKO sp. z o.o. sp. k.
Sternik Inwestycji:
Zakład Urządzeń Technicznych UNIMASZ Sp. z o.o.
Sternik Zielonej Transformacji:
KAJ Sp. z o.o.
Sternik Przyjazna Administracja:
Powiat Olsztyński
Sternik Odpowiedzialności Społecznej:
SPA for Cancer
Sternik Ochrony Zdrowia:
Uniwersytecki Szpital Kliniczny w Olsztynie
Nagroda Specjalne BGK – 3W:
Szkłoland Sp. z o.o. i BOB Energetyk

eprasa.pl 86d8abcacd

POLITYCY:
TO JEST DLA NAS WAŻNE

Kontynuujemy cykl, w którym politycy z Warmii i Mazur komentują wydarzenia polityczne z mijającego tygodnia bądź odnoszą się do kwestii, które uznają za warte społecznej uwagi. Dbając o pluralizm, oddajemy nasze łamy wszystkim opcjom politycznym.

OLGA SEMENIUK-PATKOWSKA

wiceminister rozwoju i technologii
(kandydatka w wyborach do Sejmu)

To był intensywny tydzień, pełen bardzo dobrych wiadomości dla Warmii i Mazur. Gminie Dobre Miasto przekazałam promesę na blisko 2 mln zł, by w gminie była woda jak najlepszej jakości.

W poniedziałek pojechałam do Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Sząbruku, by przekazać 5 mln zł na jego rozbudowę.

Taką samą kwotę wręczyłam mieszkańcom Piątek na budowę drogi gminnej. Wiele udało się też zrobić dla powiatu mrągowskiego. Powiat otrzymał aż 4 mln zł na modernizację dróg. Zyskało też samo Mrągowo. Zradością na spotkaniu z samorządowcami, kadrą pedagogiczną i uczniami przekazałam czek na 2.5 mln zł na budowę boisk szkolnych przy SP nr1 im. Mikołaja Kopernika. Tydzień zakończyłam świetnymi wiadomościami dla Gminy Gołdap. Skutecznie wsparłam działania Burmistrza Gołdapi Tomasza Luto w kwestii pozyskania funduszy na budowę i przebudowę gminnych dróg. To aż blisko 2.5 mln zł. Cieszę się, że moje długofalowe działania sprawią, że tereny popegeerowskie na Warmii i Mazurach nabiorą blasku i staną się piękną wizytówką rozwoju. To wszystko nie byłoby możliwe, gdyby nie moje bardzo częste rozmowy z mieszkańcami. Bo dzięki temu, wsłuchując się w głos lokalnej społeczności mogę poznać problemy i potrzeby, a następnie podjąć skuteczne działanie.

ZBIGNIEW ZIEJEWSKI

poseł Polskiego Stronnictwa Ludowego
(kandydat w wyborach do Sejmu)

Nazywam się Ziejewski. Minister Ziejewski

Ostatnie dni przyniosły mi wiele radości i satysfakcji. Ucieszył mnie zwłaszcza fakt, że Władysław Kosiniak-Kamysz wskazał mnie jako potencjalnego kandydata na stanowisko Ministra Rolnictwa.

Nieco prowokacyjne pierwsze zdanie mojej wypowiedzi nieprzypadkowo nawiązuje do legendarnej postaci Jamesa Bonda. Bo każdy minister musi być jak Bond: pewny siebie i swych kompetencji. I musi być do bólu skuteczny.

W polityce jest jak i w życiu: doświadczenie ma ogromne znaczenie. A rolnictwo to dziedzina szczególna. Bezpośrednio wpływa ona na życie milionów Polaków. To od rolników zależy nasza żywność, nasza niezależność żywnościowa, ale też zdolność do utrzymania tradycji rolniczych, które są głęboko zakorzenione w naszej kulturze i historii.

Minister rolnictwa musi być praktykiem, który zna realia pracy na roli, rozumie potrzeby rolników. To uznanie ze strony mojego kolegi i lidera PSL jest więc dla mnie niezwykle ważne. Oznacza, że moje poselskie batalie na rzecz rolników a tym samym na rzecz każdego z was, drodzy czytelnicy, zostały dostrzeżone.

Radości towarzyszy też świadomość dużej odpowiedzialności. Bo rolnictwo to nie tylko, jak może się wydawać w mieście, praca na roli. To także troska o środowisko, bezpieczeństwo żywnościowe, ochrona polskiej tradycji wiejskiej.

Jestem gotów na tę misję. I wykonam ją ze skutecznością Bonda. Jamesa Bonda.

JANUSZ CICHOŃ

poseł Koalicji Obywatelskiej
(kandydat w wyborach do Sejmu)

Cała Polska tym żyje, poza oczywiście mediami publicznymi, które kryją gigantyczną aferę wizową. Polskie wizy można było kupować na straganach w krajach afrykańskich i azjatyckich. Wydano kilkaset tysięcy tych wiz. Kilkaset tysięcy migrantów z krajów azjatyckich i afrykańskich trafiło w ten sposób do Europy. To jest gigantyczny skandal. PiS mówi o naszym bezpieczeństwie, o uszczelnieniu polskich granic, a ludzie PiS-u zarabiają na lewych i nielegalnych wizach. Afera się rozrasta. Cała Europa domaga się wyjaśnień od Polski. A skończyć się to może tym, że będziemy mieli kontrole na granicach, bo sami prowokujemy do tego typu rozwiązań.

MONIKA FALEJ

posłanka Nowej Lewicy
(kandydatka w wyborach do Sejmu)

20 września przeprowadziłam drugą kontrolę poselską w Centrum Edukacji Fundacji Dumni z Elbląga.

Przypomnę – to Fundacja, która nabyła nieruchomość w Karczowiskach Górnych za blisko 2,2 mln złotych z tzw. dotacji Willa+.

Moja kontrola dotyczyła weryfikacji oświadczenia złożonego do Krajowego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Olsztynie, w którym Fundacja zadeklarowała, że będzie realizować również cele związane z produkcją rolną. To było między innym podstawą wydania zgody na sprzedaż tej nieruchomość. Na miejscu nie odkryłam niczego, co mogłoby świadczyć, iż organizacja wywiązuje się ze złożonej deklaracji. Po mojej interwencji KODR w Olsztynie ma przeprowadzić kontrolę.

Jest to niedopuszczalna sytuacja związana z realizacją zadań finansowanych z publicznych pieniędzy. To jawna defraudacja i uwłaszczenie się na mieniu publicznym. Jestem zażenowana tym, co tu ponownie zobaczyłam. To jeden wielki przekręt – willa plus, dotacja plus i uwłaszczenie plus.

Przypomnę, że podczas pierwszej mojej kontroli z 22 czerwca, prezes Fundacji Dumni z Elbląga nie okazał mi żadnych fundacyjnych dokumentów. Nie zrobił tego zresztą do dziś. Sprawa Fundacji trafiła do Najwyższej Izby Kontroli oraz prokuratury.

Przypomnę także – pieniądze z Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego przyznane przez ministra Czarna trafiły do organizacji, która została zarejestrowana w kwietniu 2022 roku. Jej fundusz założycielski to 1000 zł. Fundatorem działacz partyjny z Warszawy w żaden sposób nie powiązany z Elblągiem (z którego rzekomo jest tak dumny). Blisko 2,2 mln złotych na zakup posiadłości dla Fundacji bez doświadczenia, powstałej pół roku wcześniej.

Jednak to nie koniec – marcu tego roku Fundacja otrzymała ona kolejną dotację. Tym razem 615 tys. zł od ministra Glińskiego.

To ja mam rację

PIOTR LISIECKI

(kandydat Konfederacji w wyborach Sejmu)

W sobotę odbyliśmy wielką konwencję Konfederacji w katowickim Spodku. Przy pełnej sali i ogromnej energii uczestników wysłuchaliśmy przekazu liderów, którzy odnieśli się do zarzutów przygotowywaniu koalicji z PiS-em, afery imigranckiej czy zarzutów o nieszanowanie kobiet. Konwencja w stylu amerykańskim, której nie powstydziłyby się partie zza oceanu, została uświetniona występem Kuby Molendy, który wjechał na scenę na motocyklu. Nasi liderzy podkreślają, że to Konfederacja stanowi alternatywę (trzecią drogą) dla dotychczasowego układu pookrągłostołowego. Nie zamierzają pozwolić na kontynuację władzy POPIS-u, deklarując gotowość do wywrócenia stolika, przy którym zasiadają dotychczasowe elity.

REKLAMA

licytacja

OGŁOSZENIE O TRZECIEJ LICTACJI NIERUCHOMOŚCI

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Nowym Mieście Lubawskim

ogłasza, że 8 listopada 2023 roku o godz. 10:00 w budynku Urzędu Skarbowego w Nowym Mieście Lubawskim odbędzie się trzecia licytacja nieruchomości

gruntowej w części zabudowanej budynkiem mieszkalnym w trakcie budowy, objętej działkami ewidencyjnymi numer 102/5 i 102/6, o łącznej powierzchni 2,4598 ha, położonej w miejscowości Grodziczno, obręb geodezyjny **Grodziczno**, gmina Grodziczno, powiat nowomiejski, województwo warmińsko-mazurskie.

Działka 102/5 składa się z dwóch części funkcyjnych. Jedna część o powierzchni około 0,3200 ha zabudowana jest budynkiem mieszkalnym jednorodzinnym w trakcie budowy. Stan zaawansowania budowy rzeczoznawca majątkowy określił na 53,96%. Druga część o powierzchni 1,1398 ha jest niezabudowana, użytkowana rolniczo. Część funkcyjna o powierzchni 0,3200 ha jest ogrodzona. Wzdłuż ogrodzenia wykonane są nasadzenia tui i świerków. Część ogrodzona działki nr 102/5 ma kształt prostokąta o wymiarach 60 m x 54 m, ogrodzenie wykonane z siatki stalowej ocynkowanej z bramą przesuwną konstrukcji stalowej z wrotami drewnianymi, przylegającą do drogi asfaltowej prowadzącej z Grodziczna do Montowa. Do granicy terenu ogrodzonego doprowadzone jest zasilanie w bieżącą wodę.

Działka nr 102/6 o powierzchni 1,0000 ha, użytkowana przez osobę trzecią na cele przemysłowe, jest ogrodzona i zabudowana obiektami budowlanymi: magazynowymi wiatami obudowanymi, stanowiącymi składnik sporny znajdujący się we władaniu osoby trzeciej. Wartość budynków i budowli będących we władaniu osoby trzeciej na działce 102/6, stanowiących składnik sporny, została określona przez rzeczoznawcę majątkowego na 405 900,00 zł.

Dla przedmiotowej nieruchomości prowadzona jest przez Sąd Rejonowy w Nowym Mieście Lubawskim IV Wydział Ksiąg Wieczystych księga wieczysta o numerze **EL1N/00030316/9.**

Wartość szacunkowa wynosi **717 090,00 zł**, zaś cena wywołania jest równa 65% oszacowanej wartości nieruchomości i wynosi **466 108,50 zł.**

Do licytacji mogą przystąpić osoby, które przed jej rozpoczęciem złożą w Urzędzie Skarbowym w Nowym Mieście Lubawskim wadium w wysokości 10% wartości szacunkowej nieruchomości w kwocie 71 709,00 zł. Wadium wpłaca się na rachunek bankowy Urzędu Skarbowego w Nowym Mieście Lubawskim nr 66 1010 1397 0010 5213 9120 0000 z dopiskiem „Wadium – nazwisko licytanta".

Szczegółowe informacje można uzyskać w Referacie Egzekucji Administracyjnej i Rachunkowości Urzędu Skarbowego w Nowym Mieście Lubawskim:
telefonicznie – pod numerami telefonów: **56 472 62 86, 56 472 62 83**
elektronicznie – pisząc na adres: **waclaw.grabowski@mf.gov.pl, marcin.piotrowicz@mf.gov.pl**
oraz na stronie **https://www.warminsko-mazurskie.kas.gov.pl/urzad-skarbowy-w-nowym-miescie-lubawskim**, w zakładce Ogłoszenia – obwieszczenia o licytacji.

110523otbr-a -P

eprasa.pl 86d8abcacd

Kotlet schabowy gigant tylko w Kwadransie

Bistro Kwadrans w Nidzicy działa od prawie 3 lat. Początki nie były łatwe, bo przyszło im działać w czasie pandemii koronawirusa. Przygotowywali jedzenie na wynos. Mieli dużo zamówień. Po pandemii bistro zapełniło się klientami. I tak jest do tej pory.

W bistro pracują m.in. Michał Misiurek, Daria i Patryk

fot. Halina Rozalska

Otworzyli je bracia Rafał i Michał Misiurek. — Brat w Wiknie nad jeziorem Omulew ma domki letniskowe, ale nie ma kuchni. Stąd zrodził się pomysł otwarcia jakiejś restauracji w Nidzicy, w której byłyby przygotowywane i dowożone posiłki. Poza tym brat jest właścicielem przedszkola dla którego także potrzebne były posiłki. Stąd zrodził się pomysł uruchomienia dobrej jadłodajni — mówi menedżer Michał Misiurek. I dodaje: — Nastawiliśmy się nie na dużą restaurację z wykwintnymi daniami. Chcieliśmy przygotowywać smaczne domowe jedzenie, żeby było jak u mamy. Zależało nam także na tym, aby dania nie były drogie.

Przed otwarciem zbadali rynek nidzicki i okazało się, tego typu jadłodajni było zaledwie dwie. — To nas upewniło w tym, że jeśli rzeczywiście będzie u nas smacznie i niedrogo, to damy radę — dodaje.

Początki nie były łatwe

Wynajęli lokal, wyposażyli go w odpowiednie urządzenia, uzyskali wszystkie wymagane pozwolenia i ruszyli. Pan Michał przyznaje, że czas był trudny. Zaczęła się epidemia koronawirusa. Kucharki zatrudnili z ogłoszenia. Panie same się zgłosiły. — Mamy obecnie na kuchni polskiej 2 kucharki, pomoc kuchenną. I ja pomagam. Jestem kucharzem z zamiłowania. Lubię gotować — dodaje.

Nie mogli wydawać jedzenia na miejscu w bistro, ale nie zrezygnowali. Jedzenie przygotowywali i dowozili do klienta. — Nie narzekaliśmy, bo mieliśmy dużo zamówień. Klienci do nas wracali i chwalili nasze dania. Pocztą pantoflową rozeszło się po mieście, że dobrze karmimy i klientów przybywało. Skończyła się pandemia i klienci, którzy zamawiali dania na wynos, zaczęli przychodzić do bistro. Pewnie trochę z ciekawości, żeby zobaczyć jak wygląda miejsce, w którym jest dobre jedzenie — mówi pan Michał.

Nie ma stałej karty dań

W bistro nie ma stałego menu, dań, które codzienne są takie same. Dlatego nie mają typowego dla restauracji menu podawanego klientom do stolików. Ich dania są codziennie zapisywane na tablicy wiszącej na ścianie lokalu. Menu zazwyczaj jest ustalane wieczorem po zamknięciu lokalu. Kucharki siadają i ustalają dania na następny dzień. Jest to związane z systemem zakupów.

— Zapasy mięsa, warzyw mamy na 3 dni. Sprawdzamy, jaki towar jest i przygotowujemy z niego dania. Nie chcemy zamrażać produktów. Mamy stałych dostawców, którzy dowożą nam świeże produkty. Nie robimy nic z mięsa mrożonego — zapewnia pan Michał.

W menu są też pyszne domowe zupy: pomidorowa, grochowa, jarzynowa, flaki, ogórkowa, rosół. Drugie dania to np. chłopski garnek, kotlet mielony, mięso w sosie, Są także kluski, leniwe pierogi, naleśniki.

Dania przygotowywane są na bieżąco

Wszystkie dania przygotowywane są tuż przed wydaniem, dlatego klient musi trochę poczekać.

— Jeśli ktoś zamówi rybę, kotlet, to smażymy je na bieżąco. Nie mamy żadnych dań, które byłyby odgrzewane przed podaniem. Dlatego nasze dania mięsne i ryby są smaczne, a nie suche i gumowe. Nasze sztuki mięsa i porcje ryby są pachnące, chrupiące i świeże. Jak w domu. Jedynym stałym daniem jest schabowy. Wydajemy ich od 50 do 60 sztuk dziennie. I to on cieszy się największym powodzeniem wśród klientów. Trafiają się także dni, w których bardzo dobrze idzie babka ziemniaczana lub placek po węgiersku, sałatka z kurczaka — zapewnia pan Michał.

Gigantyczny schabowy

Tylko w bistro Kwadrans można zjeść gigantycznego kotleta schabowego. Skąd taki pomysł? — Był u nas youtuber Krycha, który jeździ po barach, knajpkach i przedstawia młodzieży gdzie można dobrze zjeść. Postanowiliśmy na jego przyjazd przyrządzić gigantycznego schabowego, który będzie o wiele większy od naszego standardowego schabowego. Kucharki przygotowały kotlet z około 0,5 kilograma schabu. Jest dobrze rozbity, kruchy, ale nie jest cieniutki. Zaskoczyliśmy go tym daniem. Informacja poszła na całą Polskę — mówi pan Michał.

Od tamtej pory w menu taki schabowy gigant jest. Najczęściej zamawiany jest w okresie wakacyjnym, gdy przychodzą do nas rodziny z dziećmi. Wtedy jednym kotletem naje się cała rodzina. — Zdarzył się nam klient, który zjadł całe danie. Klienci zamawiają go również z ciekawości, albo mówią, że Krycha go promował i chcą spróbować takiego kotleta — dodaje.

Gigantyczny kotlet schabowy

fot. Michał Misiurek

Organizują przyjęcia okolicznościowe

W bistro Kwadrans można także zamówić okolicznościową imprezę. — Organizujemy ich bardzo dużo. Są to przyjęcia imieninowe, urodzinowe, komunijne, stypy. Wtedy razem z klientem ustalamy datę, wystrój wnętrza i oczywiście menu. Proponujemy klientowi przygotowane przez nas propozycje dań, ale jesteśmy całkowicie otwarci na propozycje klienta. Dostosowujemy się do jego wymagań — zapewnia pan Michał. Po ustaleniu konkretnego menu wyliczają kwotą od tzw. talerzyka. Ich standardowe menu to 170 zł od osoby. Zestaw dań jest bogaty. Można w Kwadransie zamówić także menu na święta. Mają już doświadczenie w przygotowywaniu jedzenia dla kilkuset osób.

Jak gotować, żeby wszystkim smakowało?

Jak podkreśla pan Michał zadanie nie jest proste, bo każdy ma swój smak. — Wychodzimy z założenia, że lepiej nie dosolić niż przesolić. Soli czy pieprzu zawsze można na talerzu dodać. Mamy swoje miarki przypraw na określoną ilość potrawy i tego się trzymamy. Raczej nie zdarza się nam „przedobrzyć" z przyprawami lub całkowicie nie doprawić. Poza tym wszyscy próbują i mówią czego by dodali lub odjęli. Mamy już wyrobiony smak naszych potraw. Wiemy ile czego trzeba dosypać do konkretnych ilości dań — podkreśla manager Kwadransu.

Dwa lata temu pojawiło się sushi

— Sushi to także pomysł mojego brata. Znajomi mówili, że na sushi muszą jeździć do Działdowa lub do Mławy, bo w Nidzicy nie ma. Podchwyciliśmy pomysł. Ja skończyłem odpowiednie szkolenia w Warszawie i ruszyliśmy. Okazało się, że był to świetny pomysł. Mamy bardzo dużo zamówień. Podstawą dobrego sushi są bardzo dobre składniki. Dbamy o to, aby były one z najwyższej półki. Ich przygotowanie nie jest trudne — zapewnia pan Michał.

Bracia Misiurek takie samo Bistro Kwadrans mają również w Olsztynie.

Halina Rozalska

Przygotowywali jedzenie dla prawie 450 osób

fot. Michał Misiurek

PROMOCJA

eprasa.pl 86d8abcacd

Życie zaczyna się po 40!

To zawodowe również. To właśnie w tym wieku Anna Klonowska postanowiła rzucić pracę na etacie i otworzyć swój własny biznes. To prosta historia o tym, jak przypadek pomaga znaleźć pasję i zdeterminować naszą przyszłość.

Anna Klonowska pół roku temu otworzyła swój własny salon

fot. EG

Pani Anna przeszła wiele szkoleń

NA SWOIM

— O tym, aby założyć własny biznes, pomyślałam, mając 40 lat. Pracowałam wtedy w przedszkolu jako woźna i pomoc przedszkolna. W 2020 roku zaczęłam się szkolić z zakresu zabiegów na włosy. Najpierw było szkolenie z keratynowego prostowania włosów, nanoplastia. Później doszły kolejne szkolenia: z botoksu termicznego, który regeneruje, nawilża i odżywia włosy, keratynowe fale... Tak naprawdę przez kolejne kilka lat się szkoliłam — zaczyna Anna Klonowska.

I zaznacza: — Teraz robię to, co lubię, to co kocham. Trochę późno odnalazłam swoją pasję, ale — ja zawsze powtarzam — lepiej późno niż wcale.

Jak pani Anna odnalazła swoją pasję?

— To taka historia trochę jak z filmu, książki... Kiedyś byłam bardzo, bardzo chora. Byłam na zwolnieniu i leżałam w łóżku. I któregoś razu poszłam do łazienki, spojrzałam w lustro i powiedziałam do siebie: „O boże, jak ja wyglądam. Muszę coś zrobić ze swoimi włosami. Wtedy przyszło mi do głowy, aby zrobić sobie samej keratynowe prostowanie włosów — opowiada nasza bohaterka.

Pani Anna znalazła na jednej z aukcji internetowych preparat to tego zabiegu i bez wahania go kupiła.

— Zamówiłam keratynę, kompletnie się na tym nie znając. Odebrałam zamówienie, ale jeszcze bardziej się rozchorowałam, dostałam gorączki i nie zrobiłam tego zabiegu. I bardzo dobrze, że tego nie zrobiłam. Podczas choroby jeszcze bardziej wgłębiłam się w temat. Zaczęłam czytać, czytać, czytać i okazało się, że keratyna, którą kupiłam, jest do niczego i tak naprawdę zniszczyłabym sobie włosy — wspomina nasza rozmówczyni.

Pani Anna, czytając o zabiegach pielęgnacyjnych na włosy, natknęła się w internecie na ofertę szkolenia.

— Długo nie myśląc, zapisałam się na nie i wpłaciłam zadatek. Po paru dniach przyszło do mnie zwątpienie. Zadatek był wysoki i zastanawiałam się, co ja właściwie zrobiłam. Ale skoro wpłaciłam już 1000 zł zadatku, to musiałam jechać na to szkolenie, bo było mi szkoda pieniędzy, których i tak już bym nie odzyskała. Pojechałam na to szkolenie, spodobało mi się i tak się zaczęło. Potem było kolejne szkolenie i następne. Najpierw wykonywałam zabiegi koleżankom i tak się potoczyło — opowiada.

Pani Anna przez 3 lata wciąż pracowała w przedszkolu, a po godzinach wykonywała zabiegi w domu — Założyłam działalność nierejestrowaną i kilka takich zabiegów w miesiącu mogłam zrobić. W końcu postanowiłam odejść z pracy na etacie i założyć swój mały salonik, o czym marzyłam. Jednak pandemia, a później wojna odłożyły moje plany w czasie. Człowiek się bał i nie chciał aż tak ryzykować — przekazuje.

Jak nie teraz, to kiedy?

I w końcu w kwietniu 2023 roku pani Anna postanowiła spełnić swoje marzenie.

— Jak nie teraz to wcale, człowiek nie ma już 20 lat. Otworzyłam swój salon „Fabryka włosa" i od kwietnia wykonuję zabiegi pielęgnacyjne na włosy. Zajmuję się również przedłużaniem włosów. Jestem bardzo zadowolona i dobrze mi idzie. Jestem szczęśliwa, bo nie myślę w niedzielę: „o Boże, jutro znowu muszę iść do pracy" — przekazuje.

Czy pani Anna nie bała się porzucić bezpiecznej pracy na etacie w przedszkolu na rzecz własnej działalności, która zwłaszcza na początku jest niepewna?

— W tamtej pracy było dużo plusów, ale i dużo minusów. Była to bardzo słabo wynagradzana praca, a bardzo odpowiedzialna — to przecież praca z dziećmi — i na pewno niewarta takich pieniędzy, które się tam zarabiało. Ale nie chodziło tylko o wynagrodzenie, ja po prostu nie czułam tej pracy. Już gdy zaczęłam się szkolić, to wiedziałam, że chcę to robić. Na tę decyzję duży wpływ miała też śmierć mojej mamy — minęła właśnie pierwsza rocznica. Gdy mama umarła, poczułam, że muszę zacząć swoją działalność teraz, bo jeśli teraz tego nie zrobię, to już nigdy nie zacznę. A uświadomiłam sobie, że dziś człowiek żyje, a jutro może już go nie być. Tak jak było z moją mamą. Skoro już w wieku 40 lat zaczęłam się szkolić, to postanowiłam to wykorzystać i iść do przodu. Nie bać się o to, czy będę miała stałą pensję — to też jest ważne — ale myślę, że jak się kocha to, co się robi, to i ta pensja będzie — wspomina nasza rozmówczyni.

Koszty, koszty, koszty...

Pani Anna po rezygnacji z pracy na etacie złożyła wniosek do Powiatowego Urzędu Pracy o dotację na podjęcie działalności gospodarczej. Wniosek został złożony pozytywnie, a nasza bohaterka otrzymała 30 tys. zł. wsparcia. Za pieniądze kupiła rzeczy niezbędne do prowadzenia salonu. Wynajęła też lokal, który wyremontowała już na własny koszt, gdyż nie mogła pokryć jego kosztów z dotacji. Niestety, jak przyznaje nasza rozmówczyni, koszty prowadzenia działalności gospodarczej są zabójcze.

— Koszt wynajęcia lokalu to 1850 zł, do tego wszystkie składki i podatek od dochodu. Na same opłaty muszę pracować dobry tydzień. A już niedługo, gdy skończy mi się tzw. mały ZUS, na same opłaty będę musiała pracować już 2 tygodnie — przewiduje pani Anna.

Jak zdobyć klientów?

— Najwięcej klientów zdobywam pocztą pantoflową. Mam też reklamę na Facebooku. Do tego posty, zdjęcia, relacje w mediach społecznościowych. To też ma duży wpływ na pozyskiwanie klientów. Kiedyś wykupiłam reklamę na telebimie i w radiu — jednak to ogromne koszty dla małego przedsiębiorcy. A szczerze tylko 2 osoby przyszły na zabiegi, bo usłyszały o mnie w radiu. Reklama kosztowała 1500 zł i emitowana była 4 razy dziennie przez tydzień. To bardzo duże koszty i nie zwróciły się. Jeśli chodzi o zabiegi, to jednak reklama w mediach społecznościowych wygrywa. A najwięcej klientek to osoby, które do mnie wracają zadowolone — zdradza.

Salon Anny Klonowskiej „Fabryka Włosa" znajduje się przy ul. Grottgera 53 w Elblągu (wejście obok sklepu Stokrotka). Można tam skorzystać z zabiegów na włosy: keratynowe prostowanie włosów, nanoplastia, botoks termiczny. W salonie można też przedłużyć włosy.

Ewelina Gulińska

PROMOCJA

eprasa.pl 86d8abcacd

Warmińsko-Mazurska Specjalna Strefa Ekonomiczna przyciągnęła inwestycje o wartości 767 milionów złotych

Wrzesień okazał się rekordowym miesiącem dla Warmińsko-Mazurskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. ORLEN POŁUDNIE SA, ECOGNOR Sp. z o.o. oraz Piekarnia Cukiernia Marek Szabelski otrzymały od Zarządu Strefy decyzje o wsparciu nowych inwestycji. Przedsiębiorcy zainwestują na Warmii i Mazurach w sumie 767,5 mln zł.

Szczególnie cieszy mnie to, że właśnie w tym miesiącu wydaliśmy decyzje wspierające realizacje tak imponujących inwestycji. Ponieważ dokładnie 5 lat temu, we wrześniu, powstała Polska Strefa Inwestycji, która umożliwia przedsiębiorstwom realizującym nowe inwestycje uzyskanie zwolnienia z podatku dochodowego na terenie całej Polski – powiedział Krzysztof Żochowski, Prezes Zarządu Warmińsko-Mazurskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej SA.

INWESTYCJA W NAJWIĘKSZĄ TŁOCZNIĘ OLEJU W POLSCE

ORLEN Południe, spółka z Grupy ORLEN zainwestuje 629 961 560,60 w budowę największej w Polsce tłoczni oleju rzepakowego. Zakład, który powstanie w Kętrzynie będzie przerabiał 500 tysięcy ton rzepaku i wytwarzał rocznie 200 tysięcy ton oleju z przeznaczeniem na produkcję niskoemisyjnych biopaliw. Budowa zakładu rozpocznie się w pierwszej połowie 2024 roku, a jej zakończenie planowane jest do połowy 2026 roku. Inwestycja ta obejmuje nie tylko budowę obiektów tłoczni i magazynów, ale także zakup i instalację linii technologicznych, maszyn i urządzeń produkcyjnych oraz infrastruktury technicznej niezbędnej do prawidłowego funkcjonowania zakładu.

- To największa inwestycja realizowana na obszarze Warmińsko-Mazurskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej od wdrożenia programu Polska Strefa Inwestycji - podkreślił Krzysztof Żochowski. - Cieszę się, że tak duży inwestor, reprezentujący polski kapitał, zdecydował się inwestować w naszym regionie. Tym bardziej że ta inwestycja powstaje w miejscowości, która nie jest kojarzona z wielkim przemysłem i jest miastem tracącym funkcje społeczno-gospodarcze.

PRODUKCJA PROFILI I PŁYT WIELKOGABARYTOWYCH W PASŁĘKU

Firma ECOGNOR Sp. z o.o. zainwestuje 137 550 000 złotych w zakład zajmujący się produkcją profili i płyt wielkogabarytowych w Pasłęku. W ramach tej inwestycji planowany jest zakup gruntu, na którym wybudowana zostanie hala produkcyjno-magazynowa oraz 5 kompletnych i niezależnie funkcjonujących linii technologicznych. Oprócz budynków i linii produkcyjnych planowany jest montaż infrastruktury okołoprodukcyjnej w postaci systemu silosów wspomagających, systemu utrzymania stałej jakości surowca do produkcji, a także instalacji pneumatycznej i utrzymania zamkniętego obiegu wody do chłodzenia produkcji.

autor: Agnieszka Liudzka/PAP

– 5 lat temu, we wrześniu, powstała Polska Strefa Inwestycji, która umożliwia przedsiębiorstwom realizującym nowe inwestycje uzyskanie zwolnienia z podatku dochodowego na terenie całej Polski – mówi Krzysztof Żochowski (drugi z lewej)

INWESTYCJA W ROZWÓJ

Kolejna wydana decyzja o wsparciu trafiła do spółki Piekarnia Cukiernia Marek Szabelski. Piekarnia Marka Szabelskiego istnieje na rynku Warmii i Mazur od 1987 roku i od dwóch pokoleń rozwija produkcję wyrobów piekarniczych i cukierniczych. Firma posiada zakład produkcyjny oraz 37 sklepów firmowych, a głównym rynkiem zbytu jest województwo warmińsko-mazurskie. Piekarnia zainwestuje 9 650 000 zł w zwiększenie zdolności produkcyjnych zakładu w Pieckach. Ta inwestycja pozwoli na optymalizację procesów produkcyjnych, lepsze wykorzystanie potencjału zakładu i zwiększenie jego mocy produkcyjnych.

5 LAT POLSKIEJ STREFY INWESTYCJI

W tym roku Polska Strefa Inwestycji (PSI) obchodzi jubileusz pięciolecia funkcjonowania. PSI to forma wsparcia dla firm planujących nowe inwestycje. Inwestycja w ramach PSI pozwala na zwolnienie z podatku dochodowego CIT lub PIT na okres 12 lub 15 lat. Inwestycja może zostać usytuowana na wszystkich terenach (prywatnych i publicznych) a o wsparcie może ubiegać się zarówno mały, średni jak i duży przedsiębiorca.

W ciągu 5 lat działania programu Warmińsko-Mazurska Specjalna Strefa Ekonomiczna wydała 136 decyzji o wsparciu inwestycji. A firmy, które skorzystały z ulgi podatkowej ramach PSI, zadeklarowały realizacje inwestycji o łącznej wartości 3,3 miliardy złotych. Rządowe wsparcie pozwoliło także na utrzymanie 6650 istniejących miejsc pracy i stworzenie 873 nowych miejsc pracy.

red.

Minister Moskwa: naszym celem jest zlikwidowanie do 2030 r. 500 tys. kopciuchów

Naszym celem jest zlikwidowanie do 2030 roku 500 tys. kopciuchów w budynkach wielorodzinnych - zapowiedziała w piątek w TVP 1 minister klimatu i środowiska Anna Moskwa.

Naszym celem jest, żeby do 2030 r. zlikwidować 500 tys. kopciuchów w budynkach wielorodzinnych" - powiedziała w piątek Anna Moskwa.

W czwartek minister ogłosiła drugą edycję programu „Ciepłe Mieszkanie", z budżetem 1,75 mld zł. Jak mówiła, to kolejne działania na rzecz czystego powietrza w Polsce.

Program „Ciepłe Mieszkanie" skierowany jest do mieszkańców zabudowy wielo-

rodzinnej; mogą oni wymienić m.in. przestarzałe, wysokoemisyjne, a tym samym nieekologiczne piece na kotły gazowe, kotły na pellet drzewny o podwyższonym standardzie, ogrzewanie elektryczne, pompy ciepła. Z pieniędzy NFOŚiGW można też lokal podłączyć do efektywnego zbiorczego źródła ciepła w budynku czy do sieci ciepłowniczej. Dofinansowywana jest również wymiana okien i drzwi, a także modernizacja instalacji centralnego ogrzewania i ciepłej wody użytkowej. Program rozszerzono m.in. o najemców lokali komunalnych. Wnioski mogą składać również wspólnoty mieszkaniowe od 3 do 7 lokali.

Jak poinformowano, im gospodarstwo domowe osiąga niższy dochód, tym dotacja z programu może być wyższa; może ona wynieść od 16,5 tys. zł do 43,9 tys. zł w przypadku, kiedy gmina znajdzie się na liście 163 gmin najbardziej zanieczyszczonych. Natomiast wspólnoty mogą sięgać po dotacje w wysokości 375 tys. zł na jedną inwestycję, kiedy zadanie będzie się składało z kompleksowej termomodernizacji, wymiany kopciucha, montażu instalacji fotowoltaicznej. Jeżeli w danym budynku wcześniej wymienione było źródło ciepła na czyste źródło nieemitujące zanieczyszczeń, to wspólnota może otrzymać do 150 tys. zł na to, żeby docieplić budynek, jeśli nie był wcześniej termomodernizowany.

Jak poinformowało Ministerstwo Klimatu i Środowiska, program „Ciepłe mieszkanie" realizowany będzie w latach 2022-2026, przy czym zobowiązania podejmowane będą do 30 czerwca 2024 r. (zawieranie przez WFOŚiGW umów z gminami), a środki wydatkowane będą przez wojewódzkie fundusze do 31 grudnia 2026 r. Pierwszy nabór wniosków w programie ogłoszono 21 lipca 2022 r.; drugi nabór rozpocznie się 29 września 2023 r.

(PAP)

autor: Anna Bytniewska

PROMOCJA

eprasa.pl 86d8abcacd

Wiedzą, jak rozwijać nasz region

Bezpieczeństwo, energetyka, turystyka, gospodarka i administracja – te i wiele innych tematów związanych z rozwojem i przyszłością Elbląga i całego województwa warmińsko-mazurskiego poruszaliśmy podczas licznych paneli dyskusyjnych będących ważną częścią programu Konferencji Gospodarczej Elbląg'23.

fot. Ryszard Biel

Po raz pierwszy w Elblągu przyznane zostały Marki Warmii i Mazur

Dwa dni i siedem niezwykle inspirujących paneli dyskusyjnych, których celem było wykreowanie wspólnej wizji przyszłości regionu. Naszymi prelegentami podczas Konferencji Gospodarczej Elbląg'23 byli między innymi: Andrzej Śliwka — wiceminister aktywów państwowych, Paweł Lulewicz — prezes PGZ Stoczni Wojennej Sp. z o.o., prof. dr hab. Marek Melnyk z Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, Krzysztof Żochowski — prezes Warmińsko-Mazurskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej S.A., Łucja Sromecka — dyrektor Departamentu Rozwoju Inwestycji Ministerstwa Finansów, Jarosław Kowalski — burmistrz Dobrego Miasta, Piotr Babiak — zastępca dyrektora Departamentu Inwestycji OZE w PGE Energii Odnawialnej, Zbigniew Ziejewski — poseł i członek Komisji ds. Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych, Tomasz Sielicki — burmistrz Braniewa, Maciej Romanowski — starosta elbląski, Magdalena Dalman — burmistrz Tolkmicka, Joanna Kwitowska-Zawadzka — dyrektor w Agencji Rozwoju Przemysłu S.A., Agnieszka Majewska — Rzecznik Małych i Średnich Przedsiębiorstw, Florian Romanowski — prezes OPEGIEKA Sp. z o.o., Piotr Pałdyna — prezes Waterfront Pałdyna i Wspólnicy s.c., Krzysztof Kamiński — prezes Alnea Sp. z o.o., Grzegorz Gosk — prezes Stowarzyszenia „Polskie Kluby Biznesu", Piotr Opaczewski — wicewojewoda warmińsko-mazurski, Zbigniew Kuśmierz — prezes Aeroklubu Elbląskiego, Marta Kotowska-Sokołowska — manager Hotelu Młyn w Elblągu, Stanisława Pańczuk — prezes Stowarzyszenia „Łączy Nas Kanał Elbląski", Mateusz Fliszkiewicz — prezes Nadzalewowej Kolei Drezynowej Sp. z o.o. oraz Michał Gzowski — rzecznik prasowy Lasów Państwowych.

To oni rozwijają nasz region

Co robić, by województwo warmińsko-mazurskie szło z duchem czasu? Przepis na sukces doskonale znają samorządy i przedsiębiorcy, które Dziennik Elbląski wyróżnił podczas Konferencji Gospodarczej Elbląg'23. 19 września w Elblągu wręczone zostały również honorowe odznaczenia za Zasługi Rozwoju Gospodarki Rzeczypospolitej Polskiej. W centrum Konferencji Gospodarczej Elbląg'23 byli oczywiście przedsiębiorcy, którym zależy na rozwoju całego regionu — to właśnie im Dziennik Elbląski przyznał tytuły Marek Warmii i Mazur inspirowane magazynem o tej samej nazwie, który od pięciu lat wydaje wydawca Dziennika Elbląskiego.

Krzysztof Żochowski i Grzegorz Kłoczko reprezentujący zarząd Warmińsko-Mazurskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej wyróżnili Powiat Braniewski tytułem „Ambasador Polskiej Strefy Inwestycji". Nagrodę odebrał starosta braniewski Karol Motyka

Wyróżnieni za zasługi

To nie wszystko — podczas pierwszego dnia Konferencji Elbląg'23 swoje 5-lecie świętowała Polska Strefa Inwestycji — kluczowy instrument wsparcia inwestycji w Polsce. Była to idealna okazja do tego, by Warmińsko-Mazurska Specjalna Strefa Ekonomiczna reprezentowana przez Prezesa Zarządu Krzysztofa Żochowskiego i wiceminister aktywów państwowych Andrzej Śliwka w imieniu ministra rozwoju i technologii wręczyli wyróżnionym przedsiębiorcom honorowe odznaczenia za Zasługi Rozwoju Gospodarki Rzeczypospolitej Polskiej przyznawane w uznaniu za dotychczasową działalność biznesową, która ma bezpośredni wpływ na kształt i konkurencyjność gospodarki naszego kraju. Sukces Polskiej Strefy Inwestycji nie byłby możliwy bez bliskiej współpracy z lokalnymi samorządami, stąd kolejne wyróżnienie, które we wtorek w Elblągu wręczyli Krzysztof Żochowski i Grzegorz Kłoczko reprezentujący zarząd Warmińsko-Mazurskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Nagroda „Ambasador Polskiej Strefy Inwestycji" to wyróżnienie przyznawane samorządom, które dbają o rozwój przedsiębiorczości na swoim terenie, stwarzają dobre warunki do inwestowania, przygotowują tereny pod przyszłe inwestycje i współpracują z Warmińsko-Mazurską Specjalną Strefą Ekonomiczną, będąc jej Ambasadorami. Zaszczytny tytuł otrzymał Powiat Braniewski, a nagrodę odebrał starosta braniewski Karol Motyka.

Redakcja Dziennika Elbląskiego

Podczas Konferencji Gospodarczej Elbląg'23 wręczono honorowe odznaczenia za Zasługi Rozwoju Gospodarki Rzeczypospolitej Polskiej

Marki Warmii i Mazur otrzymali:
1. Samorząd Województwa Warmińsko-Mazurskiego
2. Powiat Elbląski
3. Polmlek Sp. z o.o.
4. Meble Wójcik Sp. z o.o.
5. Przedsiębiorstwo usługowo-produkcyjno-handlowe Techtrans spółka jawna
6. Hotel Młyn w Elblągu
7. Wojewódzki Szpital Zespolony
8. Waterfront Pałdyna i Wspólnicy spółka jawna
9. Eco-Masuria Invest Sp. z o.o. — Narusa Leśna Przystań
10. Warmińsko-Mazurska Specjalna Strefa Ekonomiczna S.A.

Odznaczenia otrzymali:
1. ARA Przedsiębiorstwo Automatyki Przemysłowej Sp. z o.o.
2. Dramiński S.A.
3. Firma „Hydropress" Wojciech Górzny
4. Michelin Polska Sp. z o.o.
5. „Młynomag" Myszkowska, Rezanko spółka jawna
6. OSI Food Solutions Poland Sp. z o.o.

PROMOCJA

eprasa.pl 86d8abcacd

Krzyżówka klasyczna z hasłem

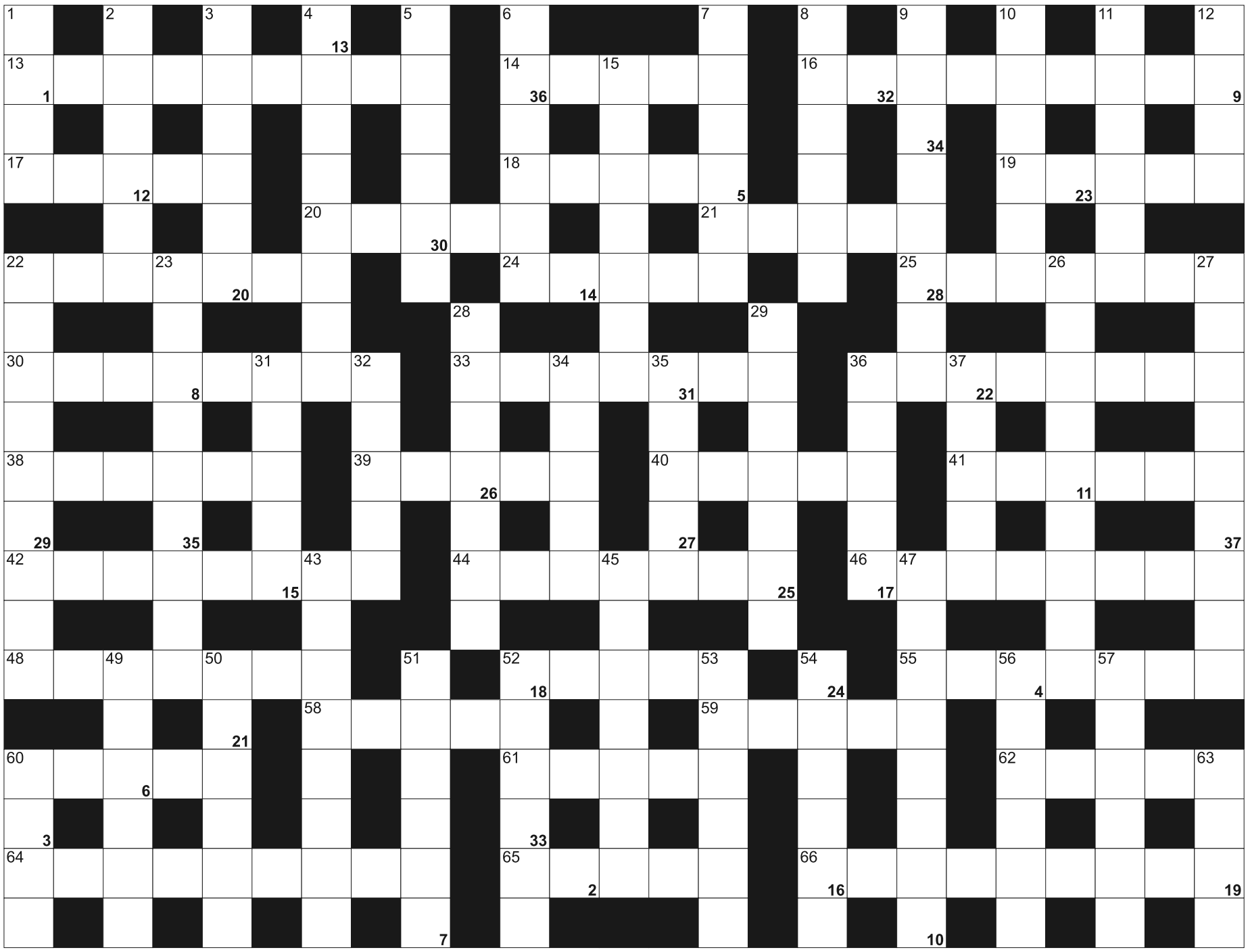

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 37, utworzą rozwiązanie - przysłowie:

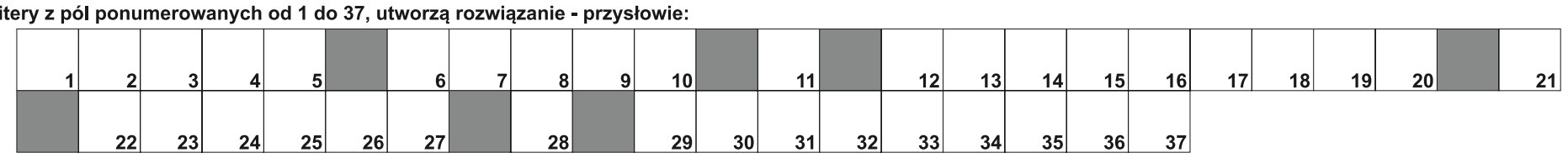

POZIOMO: 13) przedmiot szkolny o Ziemi; 14) materiał do czyszczenia okularów; 16) artysta z dłutem; 17) zagadka z rysunków; 18) napady padaczki; 19) cherlawy, słabowity człowiek; 20) imię Piłsudskiego; 21) na nich motor; 22) punkty na ekranie monitora; 24) z jej soku tequila; 25) przyprawa do pizzy; 30) biały serek; 33) Dawid, polski skoczek narciarski; 36) inna nazwa kuny domowej; 38) zręczny ruch, zwrot taktyczny; 39) bywa że przerasta mistrza; 40) ciśnień lub zamkowa; 41) kierowca limuzyny; 42) skaczący lekkoatleta; 44) opatrunek na palcu; 46) statek o trzech połączonych kadłubach; 48) ilustracja; 52) do pary ze stolnicą; 55) krótka notatka, uwaga; 58) wisi w cerkwi; 59) obszar dla myśliwych; 60) autor "Iliady"; 61) niejedna na łaciatej krowie; 62) płynie w Nottingham; 64) kapusta polna inaczej; 65) "... i chwała" Iwaszkiewicza; 66) stolica Osetii Południowej.

PIONOWO: 1) miasto słynne z wina Egri Bikavér; 2) mosiądz czerwony, udaje złoto; 3) Robinson, przyjaciel Piętaszka; 4) przedstawiciele władz potocznie; 5) najgłębsze jezioro w Polsce; 6) duńskie wino z owoców wiśni; 7) smaczny owoc; 8) gałąź produkcji lub handlu; 9) matka żony; 10) na stopach; 11) duże miasto Korsyki; 12) łączą brzegi rany; 15) największe słodkowodne jezioro Meksyku; 22) dzieci i pisklęta; 23) ostra wymiana zdań; 26) eksplorują jaskinie; 27) nakładany na ranę; 28) zakrzepłe kawałki krwi; 29) żona króla Artura; 31) żyrzko, kapłan u starożytnych Słowian; 32) atrybut św. Piotra; 34) mydlana kula; 35) sposób złapania przeciwnika w walce; 36) Stefan, utytułowany austriacki skoczek narciarski; 37) przeciwgazowe lub karnawałowe; 43) nazywany rosyjskim ananasem; 45) jarzynowa lub śledziowa; 47) zamieszki, demonstracje; 49) baza strażaków; 50) kontury; 51) czekoladowa na torcie; 52) polski prezydent z Noblem; 53) dobierany do koszuli; 54) z peronami; 56) kapitański dokument, uprawnienie; 57) Batory lub Żeromski; 60) grzyb na pniu drzewa; 63) instrumentalny tercet.

SUDOKU

						2		7
		4						
1		8	6		7			
		2	3	5				6
8	1		9	7			4	
		9			4	7		
9		5	2	8				
3	8	7	4	1				2
		1	7	9	5		3	4

1220

1								8
7				5		6	3	
	4					2	1	9
							2	
9	5		8	1				
2		7		6	4	3		
			6				8	
5				8	1	4		
			3		7	1	5	

1221

7		5						9
1	2	6	5	8	9	4		7
				3	1	6		
6		4					9	8
				2			1	
5	8	2	1		4			
			2	4		7		5
		8		1				
			9			8	2	1

1222

eprasa.pl 86d8abcacd

ZBIGNIEW ZIEJEWSKI: ZROBIMY WSZYSTKO, ABY ELBLĄG SIĘ ROZWIJAŁ

Dokończenie budowy kanału żeglugowego na Mierzei Wiślanej wraz z pogłębieniem toru wodnego do elbląskiego portu oraz ochrona Żuław przed powodzią to główne postulaty kandydatów PSL do Sejmu kandydujących w naszym okręgu z listy Trzeciej Drogi.

Zbigniew Ziejewski, elbląska „dwójka" na liście Trzeciej Drogi zawitał do Elbląga, aby przedstawić kandydatów PSL z okręgu nr 34. Nie przyjechał jednak z pustymi rękami. Na mieszkańców czekał smaczny poczęstunek. Można było skosztować przysmaków z gęsiny, napić się swojskiego mleka i poczęstować ekologicznym jabłkiem.

— Jest dzisiaj z nami kolega Artur Dziambor z Gdyni. Wspólnie siedzimy w jednej ławie poselskiej. Mamy też wspólne problemy, dlatego poprosiłem go, aby był tu dziś razem z nami. Jednym z problemów jest oczywiście dokończenie przekopu Mierzei Wiślanej. Urząd Morski znajduje się Gdyni. My jesteśmy w Elblągu i chcielibyśmy mieszkańcom Elbląga wspólnie to dzieło w następnej kadencji dokończyć. W kontrakcie dla województwa w 2014 roku zostało zapisane m.in. dokończenie przekopu Mierzei, dokończenie budowy wjazdu do Elbląga, wykonanie obrotnicy i to jest wszystko zapisane w ustawie — niestety do dzisiaj nie zostało wykonane. Dlatego będziemy wspólnie z Arturem walczyli, aby Urząd Morski w Gdyni wydał taką decyzję i aby państwo znalazło te 100 mln zł na dokończenie tego toru wodnego. Jeżeli znajdziemy te pieniądze, to Elbląg wypięknieje — powstaną hotele, gastronomia, mariny. To naprawdę będzie centrum handlowe — Zbigniew Ziejewski mówił o możliwościach, przed jakimi stoi port morski w Elblągu, gdy już tor wodny zostanie pogłębiony.

I dodał: — Chcemy z Elbląga zrobić IV port — założenia są takie, że w Elblągu będzie IV port w Polsce. Świnoujście, Gdynia, Gdańsk i właśnie Elbląg. Tu będzie mogło rozładowywać się docelowo około 2 mln ton różnych ładunków. Głównie będzie to zboże, bo na Żuławach produkuje się najwięcej zboża w Europie, to taki spichlerz Warmii i Mazur. I dlatego to właśnie zboże chcemy wysyłać w świat. Unia Europejska jest za tym, aby znaleźć w Polsce pieniądze na dofinansowanie i wykonanie nadbrzeża, aby nasze porty mogły przeładowywać nie 700 tys. ton, a nawet do 2 mln ton zboża. Gdybyśmy mieli takie moce przeładunkowe w Gdyni, Gdańsku, Świnoujściu i tutaj w Elblągu, to spokojnie możemy być hubem dla Ukrainy. Ukraińskie zboże tranzytem przechodziłoby przez nasze porty i było wysyłane w świat. Dlatego dokończenie przekopu jest naszym najważniejszym celem.

Ale inwestycja związana z elbląskim portem to nie jedyny element programu PSL. Partia chce działać również na rzecz ochrony Żuław.

fot. Ryszard Biel

Zbigniew Ziejewski zawitał do Elbląga, aby przedstawić kandydatów PSL z okręgu nr 34

— Oprócz dokończenia toru wodnego, który jest dla nas najważniejszym zadaniem, gdyż wtedy Elbląg mógłby się rozwijać, kolejną rzeczą jest sytuacja na Żuławach. Wójtowie i samorządowcy chcą, aby ochronić Żuławy przed powodzią. Chcemy przeznaczyć ogromne pieniądze na ochronę wałów, bo bobry zrobiły tam znaczne zniszczenia. Chcemy uporządkować wały i zabezpieczyć Żuławy przed zagrożeniem powodziowym — tłumaczył Ziejewski.

Polityk zapowiedział również inwestycje drogowe, które powinny być jak najszybciej zrealizowane w naszym mieście.

— Jeśli da nam się dostać do Sejmu i działać, to pomyślimy też o inwestycjach drogowych, które są tutaj pilnie potrzebne do wykonania. Tych zadań miasto Elbląg ma bardzo dużo. Chcemy się czynnie włączyć wraz z radą miejską i prezydentem tego miasta w prace, aby te wszystkie zadania, które są postawione, zostały wykonane.

Głos zabrał również Artur Dziambor.

— Port w Gdyni rozwija się dziś w bardzo szybkim tempie, a to dlatego, że polska oferta stała się bardzo atrakcyjna dla zagranicznych przedsiębiorców i zagranicznych klientów, z którymi można współpracować. I tu należy zaznaczyć, że dawniej dla niektórych kontrowersyjna inwestycja, jaką był przekop Mierzei Wiślanej, nagle staje się jedną ze strategicznych inwestycji. Dyskusja jest zawsze o pieniądzach, zawsze pierwsze pytanie, jakie pada, to: skąd będziecie mieli na to pieniądze. Trzecia Droga przedstawiła plan budżetowy, w którym jest zawarty jeden najważniejszy punkt: nie będziemy konstytuowali projektu PCK. Projekt ten (o audycie) zostanie zamknięty, a pieniądze zostaną zaoszczędzone. Poza tym mamy również możliwość finansowania zewnętrznego, czyli odzyskanie pieniędzy z KPO, które nam się zwyczajnie należą. Będziemy nad tym pracowali, ale mamy twardy jasny plan — chcemy, aby przekop Mierzei był poszerzany, aby mógł więcej obsługiwać i aby doszło do tego celu, o którym mówił poseł Ziejewski. Ja obserwuję to w Gdyni, tam wygląda to naprawdę imponująco. Trzeba to po prostu zwyczajnie te prace kontynuować i rozszerzać — podkreślał Dziambor. Polityk mówił też o tym, że ich program przewiduje wycofanie negatywnych skutków Polskiego Ładu.

— Zmienimy ten tryb, w który funkcjonują dzisiaj przedsiębiorcy. Wrócimy do tego, co było kiedyś — składka zdrowotna będzie płacona na starych warunkach, ale zastanowimy się też, jak pomóc samorządom, jeśli chodzi samofinansowanie — mówił Dziambor.

Zbigniew Ziejewski przedstawił kandydatów PSL z okręgu nr 34, którzy startują z listy Trzeciej Drogi, którzy towarzyszyli mu podczas spotkania na Starówce. Byli to Piotr Żuchowski, Wioletta Jaskólska, Jan Bobek, Artur Marek Matłach i Dorota Michalak.

EWELINA GULIŃSKA

NOWE USTALENIA W SPRAWIE MORDERSTWA NA OKULICKIEGO

W październiku odbędzie się pierwsza rozprawa w procesie dotyczącym zabójstwa przy ul. Okulickiego. Oskarżony Rafał N. przyznał się do winy. Podał też motyw zbrodni.

Do zabójstwa na elbląskiej Zawadzie — przypomnijmy — doszło we wrześniu ubiegłego roku. Ciało 43-letniej Anny znalazł po powrocie ze szkoły jej 9-letni syn. Sprawca zadał swojej ofierze 11 ciosów nożem. Każdy z nich mógł być śmiertelny.

— Na chwilę obecną ustalono, że działanie sprawcy było zaplanowane z zimną krwią. Nie wiemy, jak długo przygotowywał się do zabójstwa, ale w dniu zdarzenia wiedział, że dopuści się tego czynu. Zabójstwo zostało dokonane w sposób bardzo brutalny — mówił we wrześniu ubiegłego roku w rozmowie z Dziennikiem Elbląskim rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Elblągu Sławomir Karmowski.

Jeszcze tego samego dnia policja zatrzymała 29-letniego Rafała N., znajomego ofiary. Przyznał się do winy i wbrew wcześniej przekazywanym informacjom wcale nie odmawiał składania wyjaśnień w tej sprawie.

fot. KMP Elbląg

Rafałowi N. grozi dożywocie

— Nie jest prawdą, że oskarżony odmawiał składania wyjaśnień; składał je od samego początku — przekazał Tomasz Koronowski, rzecznik prasowy Sądu Okręgowego w Elblągu.

Co więcej, Rafał N. w swoich wyjaśnieniach podał też motyw, którym się kierował, dokonując tej zbrodni, ale sąd nie ujawnia go na tym etapie postępowania. Jednak udało nam się ustalić, że Rafał N., który został oskarżony o zabójstwo w związku z rozbojem, według aktu oskarżenia dokonał kradzieży pierścionka. Dodatkowo z wydanej w tej sprawie opinii sądowo-psychiatrycznej wynika, że oskarżony był poczytalny w chwili dokonania zbrodni.

Sprawa zabójstwa przy ul. Okulickiego jest prowadzona przez Sąd Okręgowy w Elblągu. Terminy dwóch pierwszych rozpraw wyznaczono na 13 i 20 października.

EWELINA GULIŃSKA

eprasa.pl 86d8abcacd

26 WRZEŚNIA

Wernisaż wystawy fotografii „Z Fotografią przez Życie”

Olsztyn
Wernisaż wystawy i spotkanie z jej autorką Krystyną Joanną Świdzińską.
Godz. 16.30, Biblioteka Multimedialna Planeta 11, al. Piłsudskiego 38.

26 WRZEŚNIA

Dzień Archiwisty

Olsztyn
Zwiedzanie siedziby Archiwum Państwowego w Olsztynie oraz warsztaty archiwalne.
W programie:
Co kryje Archiwum Państwowe w Olsztynie? - opowiemy o naszej pracy, zasobie, pokażemy nieudostępniane na co dzień archiwalne magazyny i ukryte w nich skarby;
Galeria książek niezwykłych i tajemniczych - na warsztatach poznamy książki z zasobu Archiwum oraz wykonamy samodzielnie nietuzinkową zakładkę do książki.
Godz. 10.00, Archiwum Państwowe, ul. Partyzantów 18.

26 WRZEŚNIA

Europejski Dzień Języków

Olsztyn
Na stoiskach przygotowanych specjalnie na tę okazję będzie można zapoznać się z różnorodnością językową świata. Dzięki ciekawym prezentacjom odkryjcie m.in. hiszpański temperament, angielską elegancję, czy niemiecką precyzję.
Godz. 12.00, Galeria Stary Ratusz WBP, ul. Stare Miasto 33.

29 WRZEŚNIA

Koncert symfoniczny

Olsztyn
Witold Paprocki wprowadzenie do koncertu | Maciej Kotarba – dyrygent, Krzysztof Książek – fortepian, Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Warmińsko-Mazurskiej | Program: Maurice Ravel, Zygmunt Stojowski, Ludwig van Beethoven.
Godz. 19:00, sala koncertowa Filharmonii.

29 WRZEŚNIA

Weekend Seniora z Kulturą

Olsztyn
godz. 10.00
Koncert muzyki instrumentalnej z dużą dawką improwizacji w wykonaniu zespołu Warmia Swing Trio (skład: Mateusz Wodzicki (gitara), Jakub Sołtysiak (gitara), Natalia Ciukszo (kontrabas)
Sala konferencyjna, WBP; ul. 1 Maja 5
godz. 12.00-15.00
Wejdź w świat e-booków
Czytniki elektroniczne to świetny sposób na przechowywanie i czytanie książek! Poznaj sposób jego użytkowania, wypożycz i czytaj!
Wypożyczalnia, Stary Ratusz WBP, ul. Stare Miasto 33.

Fot. mat. org.

29 WRZEŚNIA

„Nie Kiepuj do Wody” – festiwal muzyczny

Sztynort
To wydarzenie, w czasie którego przy dźwiękach muzyki poruszane są ważne tematy związane z ochroną unikatowej, mazurskiej przyrody. Dla uczestników zagrają: Sidney Polak, Kuba Kęsy oraz Monika Stankiewicz Trio.
Godz. 19.00, Scena Główna w porcie w Sztynorcie.

29 WRZEŚNIA

Tomasz Pauszek: Planetarium Tour. Koncert Live

Olsztyn
Specjalne spotkanie w ramach trasy koncertowej Planetarium Tour z wirtuozem muzyki elektronicznej - Tomaszem Pauszkiem.
Tomasz Pauszek to pochodzący z Bydgoszczy kompozytor, producent muzyczny i wykonawca muzyki elektronicznej. Działalność artystyczną rozpoczął w 1999 roku a od ponad 20 lat z powodzeniem wydaje solowe płyty. Był także współzałożycielem i jurorem Festiwalu Muzyki Elektronicznej SYNTH ART FESTIVAL. Nagrywał z najbardziej wybitnymi muzykami elektronicznymi i progresywnymi w kraju, m.in. Józefem Skrzekiem, Władysławem Komendarkiem, Januszem Grzywaczem czy Krzysztofem Dudą. Występował na wielu scenach i festiwalach w Polsce, np. przed zespołem Tangerine Dream.
Godz. 18.00, Olsztyńskie Planetarium, Al. Piłsudskiego 38.

29 WRZEŚNIA

„Blurowe” warsztaty z Damianem Drewniakiem

Olsztyn
Warmińsko-Mazurskie Stowarzyszenie Fotograficzne „Blur” serdecznie zaprasza do wzięcia udziału w warsztatach fotograficznych prowadzonych w Olsztynie przez Damiana Drewniaka - kreatora niepowtarzalnych fotograficznych kadrów! W swoim warsztatowym tournée po Europie Damian po raz pierwszy zawita na Warmię.
Godz. 18.00, Towarzystwo Miłośników Olsztyna, Plac Konsulatu Polskiego 5.

29 WRZEŚNIA

Wydarzenie „O Warmio moja miła”

Lidzbark Warmiński
— 9:30 i 11:00 - „Po naszamu – Elementarz Warmiński” - spotkania warsztatowe poświęcone gwarze warmińskiej dla uczniów klas III - IV szkół podstawowych.
W ich trakcie omówimy historię gwary warmińskiej, poznamy jej podstawy, zapoznamy się z najważniejszymi zwrotami, przeczytamy kilka warmińskich tekstów.
— 17:00 - „Bajki po warnijsku” - spotkanie warsztatowe poświęcone gwarze warmińskiej dla dorosłych, instruktorów, pedagogów, wychowawców oraz wszystkich zainteresowanych.
Gwara warmińska w praktyce - zapoznamy się z praktycznym użyciem gwary na podstawie przygotowanych tekstów, a także spróbujemy przetłumaczyć na gwarę kilka utworów znanych i lubianych z dorobku Ignacego Krasickiego.
Godz. 9.30, Oranżeria Kultury, ul. Krasickiego 2.

30 WRZEŚNIA

Jazz w Filharmonii – Artur Dutkiewicz Trio

Olsztyn
NOWOSIELSKI Audiovisual Misterium | Andrzej Wąsik visual | Artur Dutkiewicz – fortepian, Michał Barański – kontrabas, Sebastian Kuchczyński – perkusja.
Godz. 18:00, sala koncertowa Filharmonii.

30 WRZEŚNIA

Moskwa – 40 lat, goście: Titus Tommy Gun i Human Rights

Olsztyn
Moskwa - zespół utworzony w 1983 r. przez wokalistę i gitarzystę Pawła Gumolę to legenda polskiej sceny punkrockowej, który już od 40 lat koncertuje na polskiej scenie muzycznej. Grupa zadebiutowała na festiwalu w Jarocinie w 1984 roku w składzie Paweł Guma Gumola - vocal gitara, Piotr Rogoziński - bas, Tomasz Groń - perkusja i dostała się do ósemki laureatów tego festiwalu, co przełożyło się na sukces ogólnopolski Zaraz po festiwalu zespół nagrał pierwsze studyjne utwory, które osiągnęły popularność radiową ówczesnych stacji muzyki niezależnej.
Godz. 19.00, Scena Zgrzyt, Feliksa Nowowiejskiego 15.

1 PAŹDZIERNIKA

VII Runda Mistrzostw Strefy Północnej Polski w Motocrossie

Olsztyn
VII Runda Mistrzostw Strefy Północnej Polski w Motocrossie
IV Runda Warmińsko Mazurskich Mistrzostw Okręgu
Memoriał im. Stanisława Olszewskiego
Godz. 11.30, Tor MX, ul. Lubelska.

13 PAŹDZIERNIKA

ERA śpiewu. Warmia, Mazury – Gwiazdy i Chóry

Kamil Bednarek, Piotr Cugowski, Renata Przemyk, Natalia Przybysz i Dana Vynnytska zabiorą nas w absolutnie wyjątkową i niepowtarzalną podróż muzyczną. Zaśpiewają piosenki, które znamy i kochamy z towarzyszeniem zjawiskowego olsztyńskiego Chóru ProForma Projekt pod dyrekcją prof. Marcina Wawruka, beatbox’era Zgasa a instrumentarium ograniczy się do nielicznych perkusyjnych „przeszkadzajek”.
Godz. 19.00, Filharmonia Warmińsko-Mazurska im. Feliksa Nowowiejskiego, ul. Głowackiego 1.

14 PAŹDZIERNIKA

Baby Filharmonia

Olsztyn
Dorota Mentel – prowadzenie | Cykl koncertów skierowany do najmłodszego grona słuchaczy, których celem jest wprowadzenie dzieci w naturalny język muzyczny, poprzez śpiew i ruch – podstawowe środki ekspresji dziecka. Koncerty chociaż przybierają formę interaktywno-warsztatową, prowadzone są bez słów, tak aby dziecko mogło w pełni doświadczyć pięknego języka, jakim jest muzyka.
Godz. 9.30/10.30/11.30, sala kameralna filharmonii.

HELIOS REPERTUAR

Centrum Handlowe Aura, Olsztyn, al. Piłsudskiego 16

HELIOS
tel. 89 535 20 30
108422otbr-a-M

Poniedziałek, 25 września
ZIELONA GRANICA: 12:15, 13:50, 17:15, 19:15
NIEZNISZCZALNI 4 / napisy: 15:40, 18:45, 21:00
KOSMICI W MOJEJ SZKOLE / familijny / od 6 lat / dubbing: 11:50, 15:20, 17:00
TEŚCIOWIE 2: 12:15, 15:30, 16:45, 17:45, 19:00, 20:00, 21:15
AFTER 5. Na zawsze / napisy: 14:30, 17:30, 20:40
DUCHY W WENECJI / napisy: 16:20, 18:30, 21:15
MRU I JA: wielka przygoda na cztery łapy / familijny / od 7 lat / dubbing: 13:30
SOUND OF FREEDOM. Dźwięk wolności / napisy: 19:45
ZAKONNICA II / napisy: 14:45, 16:00, 20:30
BARBIE / dubbing: 12:00
O PSIE, który jeździł koleją: 13:00
MIĘDZY NAMI ŻYWIOŁAMI / familijny / od 7 lat / dubbing: 13:15
OPPENHEIMER / napisy: 12:40

eprasa.pl 86d8abcacd

GO

#rzetelnaGO

RZETELNE DZIENNIKARSTWO

JESTEŚMY ZORIENTOWANI NA REGION!

1886 137 LAT 2023

BĄDŹ NA BIEŻĄCO!

Konstal PRODUCENT

GARAŻE blaszane
BRAMY garażowe
KOJCE dla psów

Najniższe CENY
Różne wymiary
Transport cały kraj
Montaż GRATIS
Dogodne RATY

89-650-30-43 85-733-60-26
29-642-34-61 55-621-23-38
512-853-323
www.konstal-garaze.pl

2823otbr-a-G

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

MIESZKANIE Olsztyn 279 000zł, 602-313-371

NIERUCHOMOŚĆ w centrum Nowego Miasta Lubawskiego zabudowana budynkiem handlowo-usługowym o pow.1050m2, tel.601-431-697

do wynajęcia

LOKAL użytkowy Olsztyn Centrum, 602-313-371

MIESZKANIE ekskluzywne, oddzielne wejście, II piętro 2 pokoje tanio Olsztyn-Jaroty, 516-005-130

MIESZKANIE, 602-313-371

POKÓJ, 509-473-523

PRACA

dam pracę

ZATRUDNIĘ na umowę o pracę brukarza, robotnika drogowego. Kontakt 515-232-637

MURARZA, cieślę, 501-481-210

USŁUGI

budowa | remont

NAPRAWA okien rolet, 504-720-494

inne

SZYCIE kołder, 665-434-450

ROLNICTWO

zwierzęta hodowlane

KUPIĘ byczki, jałówki 100-500kg. 517-245-435

SKUP bydła. Najlepsze Ceny! Dojazd do gospodarstwa, 514-574-163

inne

JAŁÓWKI wysokocielne, 506-999-493.

GAZETA OLSZTYŃSKA

reklama@gazetaolsztynska.pl

89 539 77 77

Z żalem i smutkiem żegnamy

Witolda Mierzejewskiego

Rodzinie Zmarłego

składamy wyrazy współczucia.

Koleżanki i Koledzy ze Stowarzyszenia Społeczno-Kulturalnego „Pojezierze" w Olsztynie

180723opb1-a-M

Z głębokim smutkiem i niedowierzaniem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

ś. † p.

Mirosława Reszuty

długoletniego i oddanego Pracownika Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego sp. z o.o. w Olsztynie.

Wyrazy szczerego współczucia

Rodzinie i Bliskim Zmarłego

składają Rada Nadzorcza, Zarząd oraz pracownicy MPK sp. z o.o. w Olsztynie

182123opb1-a-M

SACRUM

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

ANDRZEJ DĄBROWSKI
Olsztyn, ul. Limanowskiego 18/2
89 67 77 100, kom. 530 308 308

GODNIE – SOLIDNIE – Z SZACUNKIEM

Całodobowy przewóz zmarłych

320520opb1-d-M

ARKA

USŁUGI POGRZEBOWE

ARKA
Elżbieta Michałowska Anna Michałowska

OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A
89 534 72 42, 605 635 908

OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24
(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka")
89 526 66 01, 605 665 909

www.arkaolsztyn.pl

Całodobowy przewóz zmarłych

614619opb1-i-M

ARKADIA
Olsztyn, ul. Jagiellońska 52/85

tel. 89 526 67 53, 665 175 125
całodobowe przewozy zmarłych

www.zuparkadia.olsztyn.pl

Gwarantujemy godną i kulturalną posługę

103923opb1-c-P

Panu **Dariuszowi Reszucie**

składamy najgłębsze wyrazy współczucia i żalu z powodu śmierci

Taty

Zarząd i pracownicy Auto Land

181923opb1-a-M

Rodzinie i Bliskim

Mirosława Reszuty

wyrazy głębokiego współczucia składają koleżanki i koledzy z Wydziału Komunikacji w Olsztynie

Jego odejście jest stratą nie tylko dla rodziny, ale też dla nas wszystkich. Mamy nadzieję, że znajdziecie siłę i wsparcie wśród przyjaciół i najbliższych w tym trudnym czasie.

182223opb1-a-M

eprasa.pl 86d8abcacd

TYLKO SOKÓŁ JESZCZE NIE PRZEGRAŁ

PIŁKA NOŻNA W grupie 1 okręgówki o sile lidera z Reszla przekonał się beniaminek ze Stawigudy, natomiast w grupie 2 w meczu na szczycie Sokół wygrał na wyjeździe z Zatoką. Tym samym ekipa z Ostródy jako jedyna jeszcze nie przegrała.

Beniaminek ze Stawigudy nieźle sobie w tym sezonie radził, ale w 8. kolejce został postawiony do pionu przez Orlęta, które na wyjeździe wygrały aż 5:1 (trzy gole Romańczuka).

Nadal poniżej oczekiwań spisuje się Victoria, która tym razem jedynie zremisowała u siebie z Czarnymi. Co ciekawe Paweł Miłoszewski, który w poprzednim sezonie jako grający trener doprowadził zespół z Bartoszyc do drugiego miejsca i gry w barażach, w sobotę zadebiutował jako obrońca Wilczka. Ekipa z Wilkowa na wyjeździe przegrała jednak z Pisą.

- BARCZEWO MA ZESPÓŁ GODNY IV LIGI - OCENIŁ MIŁOSZEWSKI. W ZDECYDOWANIE LEPSZYM HUMORZE BYŁ RADOSŁAW KURYWCZAK, KTÓRY TAKŻE POPRZEDNIO GRAŁ W BARTOSZYCACH, A TERAZ ZDOBYWA GOLE DLA RYWALIZUJĄCEJ W GRUPIE 2 WAŁSZY - TYM RAZEM AŻ CZTERY RAZY TRAFIŁ DO SIATKI W MIŁOMŁYNIE.

Wróćmy jednak do grupy 1, a konkretnie do Korsz, gdzie gospodarze bez problemów pokonali Śniardwy. - Mecz całkowicie pod naszą kontrolą - przyznał trener Piotr Kozłowski, który przed przerwą „otworzył" wynik. Przy stanie 3:0 goście mieli rzut karny, jednak Kamil Kotkowski nie dał się pokonać z jedenastego metra! Co ciekawe ta sztuka udała mu się także dwa tygodnie temu w meczu z Wilczkiem (5:0). W obu przypadkach rzut karny sprokurował Piotr Trafarski. - Drugi mecz na swoim nowym stadionie i drugie zwycięstwo - dodał z dumą trener Kozłowski. - Mam nadzieję, że w tym sezonie uda nam się w Korszach zbudować niezdobytą twierdzę.

Na koniec warto dodać, że po 19 latach przerwy w barwach MKS wystąpił Andrzej Piróg (ostatnio Pomarańcze Korsze).

Fot. facebook/Orlęta

Orlęta - lider grupy 1 klasy okręgowej. 30 września do Reszla przyjedzie Cresovia

Na zakończenie kolejki kibice obejrzeli emocjonujący mecz dwóch beniaminków w Górowie Iławeckim. W sumie padło sześć bramek, ale okazji było znacznie więcej, m.in. tuż po przerwie Gwardia Szczytno zmarnowała rzut karny - udaną interwencją popisał się Piotr Gasperowicz. Poza tym sędzia pokazał dwie czerwone kartki. Wydawało się, że trzy punkty pojadą do Szczytna, jednak w doliczonym czasie Jakub Gottuk pokazał, jak się powinno z rzutu wolnego trafiać w samo okienko bramki!

*** MKS Korsze - Śniardwy Orzysz 3:0 (1:0)**
1:0 - Kozłowski (42), 2:0 - Cyliński (58), 3:0 - Predko (68)

*** Pisa Barczewo - Wilczek Wilkowo 4:2 (1:1)**
0:1 - Harkot (11), 1:1 - Kapusta (16), 2:1 - Świder (48), 2:2 - Harkot (50), 3:2 - Kierstan (63), 4:2 - Kapusta (77)

*** MKS Jeziorany - Warmia Olsztyn 4:2 (1:0)**
1:0 - Kuształa (10), 2:0 - Błaszczyk (56), 2:1 - Krzywicki (58), 3:1 - Kuształa (69), 3:2 - Kapusta (71), 4:2 - Błaszczyk (72)

*** Łyna Sępopol - Naki Olsztyn 1:3 (0:0)**
0:1, 0:2 - Samoraj (64, 66), 0:3 - Kopciński (67), 1:3 - Tyszkiewicz (68)

*** Węgoria Węgorzewo - Błękitni Pasym 5:2 (2:1)**
1:0 - Galiniewski (18), 2:0 - Kun (23), 2:1, 2:2 - Kulesik (39, 53), 3:2 - Raiński (54), 4:2 - Pawlukiewicz (76), 5:2 - Patyra (90+6)

*** Victoria Bartoszyce - Czarni Olecko 1:1 (1:1)**
0:1 - Kozłowski (7), 1:1 - Kryłowicz (10); czerwona kartka: Kadziewicz (90+3 Victoria)

*** GKS Stawiguda - Orlęta Reszel 1:5 (0:1)**
0:1 - Bruj (31), 0:2 - Romańczuk (80), 1:2 - Ratajczak (82), 1:3, 1:4 - Romańczuk (84, 88), 1:5 - Janowski (90+3)

*** Cresovia Górowo Ił. - Gwardia Szczytno 3:3 (0:1)**
0:1 - Ciebień (27), 1:1, 2:1 - Biedulski (63, 76), 2:2 - Zaborowski (77), 2:3 - Magnuszewski (83), 3:3 - Gottuk (90+1); czerwona kartka: Tyryłło (80 Cresovia), Ciebień (90 Gwardia)

GRUPA 1

1. Orlęta	21	27:12
2. Pisa	18	25:12
3. Śniardwy	16	15:14
4. Naki	15	27:22
5. Stawiguda	13	17:14
6. Korsze	13	19:16
7. Błękitni	12	23:17
8. Cresovia	12	14:12
9. Czarni	11	15:13
10. Gwardia	11	17:16
11. Wilczek	10	13:20
12. Węgoria	10	17:19
13. Victoria	8	10:12
14. Łyna	6	8:20
15. Jeziorany	6	17:33
16. Warmia	3	9:21

W grupie 2 po siedmiu kolejkach bez porażki były Sokół i Zatoka. Po ósmej kolejce niepokonany jest już tylko Sokół, bo na wyjeździe ograł braniewian aż 4:1. Do przerwy był sprawiedliwy remis, jednak o wszystkim zadecydowała druga część meczu. W Sokole od 46. min w miejsce Macieja Czajkowskiego zagrał Sebastian Samulski i było to dobre pociągnięcie trenera Andrzeja Burcharta, bo Samulski zdobył dwa gole, a przy trzecim asystował. Od 74. min gospodarze grali w osłabieniu, ponieważ drugą żółtą kartkę obejrzał Adam Wolak. Mimo to Zatoka do końca prowadziła - tak jak Sokół - otwartą grę, za co po ostatnim gwizdku kibice nagrodzili oba zespoły oklaskami.

NADAL TRWA BARDZO DOBRA PASSA STARTU NIDZICA (TRENER CZESŁAW ŻUKOWSKI), KTÓRY TYM RAZEM Z BAGAŻEM 5 GOLI ODPRAWIŁ UNIĘ SUSZ. WYSOKO - I TO NA WYJEŹDZIE - WYGRAŁA TAKŻE POLONIA PASŁĘK (6:1 Z KORMORANEM). TRZY GOLE DLA ZWYCIĘSKIEJ DRUŻYNY ZDOBYŁ JAKU BŁAŻEWICZ.

W meczu Tęcza Miłomłyn - Wałsza Pieniężno zaskakujące zwycięstwo 5:2 odnieśli goście. Aż cztery bramki dla Wałszy zdobył Radosław Kurywczak, który w poprzednim sezonie był jednym z mocnych punktów bartoszyckiej Victorii.

• Kormoran Zwierzewo — Polonia Pasłęk 1:6 (1:2)
0:1 — Błażewicz (8) , 1:1 — Sokołowski (34 k), 1:2 — Wieliczko (44 k), 1:3 — Berdyczko (66), 1:4 — Błażewicz (74), 1:5 — Wieliczko (87 k), 1:6 — Błażewicz (89)

• MKS Działdowo — Delfin Rybno 0:4 (0:0)
0:1, 0:2 — Szostek (80, 85), 0:3 — Konic (89), 0:4 — Banaś (90)

• Start Nidzica — Unia Susz 5:0 (2:0)
1:0 — Korzeniewski (23), 2:0 — Orzechowski (24), 3:0 — Wawrzyniak (50), 4:0 — Halicki (55), 5:0 — Orzechowski (79 k)

• Iskra Narzym — Drwęca Nowe Miasto Lubawskie 3:2 (1:0)
1:0, 2:0 — Cieszkowski (10 k, 48 k), 2:1 — Draśba (65), 2:2 — Rybkowski (75), 3:2 — Arczewski (85)

• Tęcza Miłomłyn — Wałsza Pieniężno 2:5 (1:4)
0:1 — Szostak (3 samob.), 0:2, 0:3 — Kurywczak (8, 30), 1:3 — Bolmiński (46), 1:4 — Kurywczak (43), 2:4 — Bolmiński (55), 2:5 — Kurywczak (70)

• Zatoka Braniewo — Sokół Ostróda 1:4 (0:0)
0:1 — Styś (47), 0:2 — Musiński (56 k), 1:2 - Ł. Wolak (71), 1:3, 1:4 — Samulski (78, 87); czerwona kartka: Wolak (74 zatoka)

• Huragan Morąg — Ossa Biskupiec Pom. 4:4 (2:1)
1:0, 2:0 - Koc (10, 30), 2:1 - Jankowski (41), 2:2, 2:3 - Konicz (54, 61), 2:4 - Ochtyra (69), 3:4 - Koc (90), 4:4 - Dec (90+2)

• Czarni Rudzienice — Płomień Turznica 1:1 (1:0)
1:0 - Karczewski (32), 1:1 - Żórański (63)

AD, JK

GRUPA 2

1. Sokół	22	26:7
2. Start	21	33:7
3. Polonia	16	23:13
4. Ossa	16	28:21
5. Zatoka	15	24:11
6. Drwęca	13	20:13
7. Płomień	13	15:13
8. Iskra	13	14:25
9. Huragan	12	24:17
10. Działdowo	9	17:16
11. Czarni	8	18:16
12. Unia	8	10:22
13. Wałsza	7	14:30
14. Tęcza	4	10:18
15. Kormoran	4	6:21
16. Delfin	0	7:41

Fot. archiwum klubu

Cresovia (na zdjęciu) w pojedynku beniaminków na swoim stadionie podzieliła się punktami z Gwardią

eprasa.pl 86d8abcacd

START TRZECIA PORAŻKA ELBLĄG

PIŁKA RĘCZNA\\\ W Superlidze kobiet Start po przeciętnym meczu przegrał w swojej hali z Galiczanką Lwów. Tym samym elblążanki zaczęły sezon od trzech porażek, a dla Ukrainek było to pierwsze zwycięstwo. 30 września Start zagra w Kaliszu.

• Start Elbląg - Galiczanka Lwów 31:37 (15:18)
START: Ciąćka, Radojćić - Dworniczuk 1, Owczarek, Stefańska, Wołoszyk 4, Weber 7, Kuźmińska 1, Głębocka 3, Grabińska 1, Pahrabitskaya 4, Stapurewicz 4, Tarczyluk 1, Macedo 5.

Przed meczem trener elbląskiej drużyny Roman Mont zapowiadał pierwsze zwycięstwo w tym sezonie. Niestety, stało się dokładnie odwrotnie, bo obrona elbląska była dziurawa niczym ser szwajcarski, a skuteczność w ataku (mimo zdobycia 31 bramek) też nie wyglądała najlepiej.

Fot. Ryszard Biel

Superligowy sezon Start zaczął w fatalnym stylu. Może w sobotę wygra w hali kaliskiego beniaminka?

Mecz zaczął się jednak od prowadzenia Startu po rzucie Weroniki Weber. Były to jednak dobre złego początki, ponieważ po kwadransie lwowianki wygrywały 8:4. A mogło być jeszcze gorzej, ale Małgorzata Ciąćka obroniła dwa rzuty karne.

Od tego momentu elblążanki jakoś się ogarnęły i w 23. min po rzucie Pauliny Stapurewicz był remis 12:12. Potem oba zespoły zgodnie zdobyły po trzy kolejne bramki (15:15), po czym dwie ostatnie minuty przed przerwą Galiczanka wygrała 3:0!

Po przerwie kibice elbląskiej drużyny liczyli, że gospodynie ponownie zdołają odrobić straty. W 40. min Start przegrywał 23:25, ale zaczął seryjnie popełniać błędy, co bezlitośnie wykorzystały rywalki, które w 51. min odskoczyły na siedem trafień (32:25) i było po meczu.

Tym samym lwowianki mogły się cieszyć z pierwszej wygranej, a elblążanki mogły jedynie otrzeć łzy po trzeciej porażce.

* W sobotę Start zagra na wyjeździe Energą Szczypiorno Kalisz.

*** Pozostałe wyniki 3. kolejki:** KPR Kobierzyce - Energa Szczypiorno Kalisz 33:26 (17:11), Piotrcovia Piotrków Tryb - Urbis Gniezno 27:30 (12:16), FunFloor Lublin - Handball JKS Jarosław 35:16 (19:5), Młyny Stoisław Koszalin - Zagłębie Lubin (przełożony na 26.09) **JK**

PO 3 KOLEJKACH

1. Fun Floor	9	106:59
2. Kobierzyce	9	96:80
3. Zagłębie*	6	63:37
4. Urbis	6	72:81
5. Jarosław	4	57:74
6. Piotrcovia	3	85:78
7. Galiczanka	3	89:98
8. Koszalin*	2	36:43
9. Start	**0**	**79:98**
10. Kalisz	0	68:103

* mecz mniej

BARDZO UDANA INAUGURACJA SEZONU W IŁAWIE

PIŁKA RĘCZNA\\\ W 2. kolejce I ligi zwycięstwa odniosły zespoły z Morąga i Iławy, Szczypiorniak po raz drugi przegrał, natomiast Warmia Energa miała wolny weekend.

*** Sambor Latocha Agropom Tczew - Jedyna KODO Morąg 21:31 (9:17)**
Bramki dla Jedynki: Dzieniszewski 6, Kozłowski 5, Golks 4, Idzikowski 4, Liszewski 4, Jasowicz 3, Rogala 2, Sowiński 2, Giżyński 1

W Tczewie spotkały się dwa zespoły, które w zeszłym sezonie rywalizowały w II lidze. Sambor awansował z pierwszego miejsca, natomiast na Jedynkę przychylnym okiem spojrzały władze ZPRP, które zgodziły się na powiększenie I ligi, dzięki czemu znalazło się miejsce dla robiącego stałe postępy zespołu z Morąga. Widać to było w meczu w Tczewie, gdzie gospodarze mieli niewiele do powiedzenia w konfrontacji z Jedynką. Warto zwrócić uwagę na sześć bramek doświadczonego Radosława Dzieniszewskiego, który pamięta czasy superligowej olsztyńskiej Warmii. I chociaż ostatnio nie grał, to - jak widać - nadal doskonale wie, o co w piłce ręcznej chodzi. Kolejne osiem bramek zdobyli w sumie Golks i Idzikowski, czyli kolejni byli gracze Warmii, z tym że Golks do Morąga trafił ze Szczypiorniaka.

*** Aqua-Instal Jeziorak Iława - SMS ZPRP I Kwidzyn 42:35 (19:14)**
Bramki dla Jezioraka: Karol Cichocki 11, Kondracki 6, Malinski 6, Svanberg 5, Jaworski 4, Krieger 3, Szymaniak 2, Kacper Cichocki 2, Minder 1, Rasztęborski 1, Dembowski 1

Jeziorak w poprzedniej kolejce pauzował, więc meczem z Kwidzynem zainaugurował sezon. Trzeba przyznać, że inauguracja wypadła okazale, o czym świadczą 42 zdobyte bramki. Mecz był rozstrzygnięty praktycznie już po 16 minutach, kiedy to po rzucie Kacpra Cichockiego Jeziorak miał już siedem bramek przewagi (11:4). W 42. min gospodarze prowadzili 30:19 (bramka Karola Cichockiego), jednak w końcówce trochę spuścili z tonu, dzięki czemu młodzież z Kwidzyna częściowo zdołała odrobić straty.

*** Tytani Wejherowo - Szczypiorniak Olsztyn 40:25 (17:12)**
Bramki dla Szczypiorniaka: Jurewicz 6, Groch 2, Ziejewski 2, Domagalski 3, Kaczmarek 5, Strączek 3, Szmidt 3, Grabowski 1

Mecz zaczął się od bramki Kaczmarka, ale było to jedyne prowadzenie olsztynian, którzy w 3. min jeszcze remisowali 2:2 (bramka Domagalskiego). Od tego momentu gospodarze systematycznie budowali przewagę, w efekcie Szczypiorniak doznał drugiej porażki. Nic w tym jednak dziwnego, bowiem jest to główny kandydat do spadku.

*** Inne wyniki:** AZS UKW Bydgoszcz - Sparta Oborniki 29:29 (13:15), karne 4:3; KPR Gryfino - E.LINK Gwardia Koszalin 22:34 (13:17), USAR Kwidzyn - BODEGA Grudziądz 25:28 (8:15). **AD, EM**

PO 2 KOLEJKACH

1. Tytani	6	87:57
2. Gwardia	6	64:42
3. Jedynka	**6**	**61:44**
4. Jeziorak*	**3**	**42:35**
5. Warmia*	**3**	**27:25**
6. Grudziądz	3	53:52
7. SMS ZPRP I	3	68:74
8. Gryfino	3	55:64
9. AZS UKW	2	61:76
10. Sparta	1	59:62
11. Sambor	0	53:64
12. USAR	0	45:58
13. Szczypiorniak	**0**	**48:70**

* mecz mniej

SPRINTEM

BIEGI\\\ Węgier Levente Szemerei czasem 2:15.32 i Ewa Jagielska (2:34.43) wygrali 45. Nationale-Nederlanden Maraton Warszawski. W towarzyszącym biegu Warszawska Dycha najlepsi byli Andrzej Starżyński (30.47) i Izabela Paszkiewicz (33.17). Ulicami stolicy pobiegło w niedzielę blisko 10 tys. osób.
Kolejne miejsca za Szemereiem zajęli Ukraińcy - Mykoła Mewsza (2:16.38) i Witalij Szafar (2:16.53). Czwarty był najlepszy z Polaków Artur Olejarz - 2:17.48.
Natomiast Jagielska wyprzedziła Ukrainki Olgę Nyżnyk (2:37.09) i Marinę Niemczenko (2:38.14).
Po raz pierwszy w historii Maraton Warszawski wystartował spod Pałacu Kultury i Nauki. Tam też zlokalizowano metę. Pierwsza edycja imprezy odbyła się 30 września 1979 roku. Wystartowało w niej wtedy około dwa tysiące uczestników.
*** Etiopka Tigst Assefa** wygrała bieg maratoński w Berlinie, wynikiem 2:11.52 ustanawiając rekord świata. Poprzedni wynosił 2:14.04, należał do Kenijki Brigid Kosgei i był uzyskany w 2019 roku w Chicago. W ubiegłym roku Etiopka także triumfowała w Berlinie, wtedy czasem 2:15.37 ustanowiła rekord trasy.
Wśród mężczyzn po raz piąty zwyciężył 38-letni Kenijczyk Eliud Kipchoge (2:02.42). Rok temu Kipchoge pobił rekord świata, uzyskując w Berlinie 2:01.09. Dwukrotny mistrz olimpijski w tej konkurencji poprawił wtedy o 30 s własny wynik, osiągnięty 16 września 2018 roku również w stolicy Niemiec.
Kipchoge jest najlepszym biegaczem w historii maratonu w Berlinie. Ma w dorobku pięć zwycięstw w latach 2015, 2017, 2018, 2022 i 2023. O jedno więcej niż Etiopczyk Haile Gebrselassie (2006, 2007, 2008, 2009).

REKREACJA\\\ Po wakacyjnej przerwie Fundacja Olsztyński Laur Sportowy wznawia akcję „Biegaj i ćwicz z gwiazdą". Na zaproszenie dyrektor SP 29 Barbary Chodnickiej oraz nauczyciela w-f Dariusza Molskiego w środę o g. 11 z uczniami spotka się Mariusz Sordyl, znakomity przed laty siatkarz, 145-krotny reprezentant Polski, były zawodnik m.in. AZS Olsztyn, z którym dwukrotnie wywalczył mistrzostw Polski (1991, 1992), po zakończeniu kariery trener olsztyńskiego klubu, reprezentacji Polski juniorów oraz ligowych klubów Turcji, Rumuni, Kataru i Ukrainy.
W 1992 roku w plebiscycie „Przeglądu Sportowego" został uznany za najlepszego siatkarza. Klasę Sordyla docenili także czytelnicy „Gazety Olsztyńskiej", wybierając go do dziesiątki najpopularniejszych sportowców województwa (czwarte miejsce w 1991 roku i drugie w 2003). **AD**

Fot. Paweł Kicowski

Mariusz Sordyl był trenerem AZS Olsztyn

eprasa.pl 86d8abcacd

DUŻE ZMIANY NA SZCZYCIE TABELI

PIŁKA NOŻNA\\\ Po ósmej kolejce zmienił się lider IV ligi - w Jezioranach w meczu na szczycie DKS Dobre Miasto pokonał rezerwy Olimpii Elbląg, które tym samym z pierwszego spadły aż na piąte miejsce. Wiceliderem jest Znicz Biała Piska.

W Jezioranach elblążanie mieli sporego pecha, bowiem o ich porażce zadecydował gol samobójczy. Po ośmiu kolejkach tyle samo punktów co lider z Dobrego Miasta ma Znicz - tym razem podopieczni Przemysława Kołłątaja wygrali 2:1 na trudnym terenie w Ełku. Obie bramki dla zwycięzców strzelił Bartosz Giełażyn.

Bardzo ciekawe spotkanie obejrzeli kibice w Olsztynku, gdzie miejscowa Olimpia zapewniła sobie kolejny komplet punktów, a tym razem ogrywając faworyzowane Mamry Giżycko. Goście prowadzili 2:1 i 4:2, ale ostatecznie przegrali 4:5, bo Olimpia dwie bramki strzeliła w doliczonym czasie!

Najwyższe zwycięstwo odniosła Mrągowia, która wygrała 6:0 w Rybnie z Constractem Lubawa. Doświadczony IV-ligowiec nie miał litości w starciu z beniaminkiem.

- Dobrze weszliśmy w mecz, wykorzystywaliśmy wolne przestrzenie i stąd te bramki - wyjaśnił trener Mariusz Niedziółka. - To, czego zabrakło nam tydzień temu (1:1 z Olimpią - red.), w tym spotkaniu już zrealizowaliśmy. Za tydzień kolejny emocjonalny ładunek dla kibiców, bo będziemy chcieli się pokazać na tle solidnej Granicy Kętrzyn.

Fot. facebook/Znicz

Beniaminek z Ełku dzielnie walczył, ale ostatecznie przegrał 1:2 ze Zniczem Biała Piska

*** Tęcza Biskupiec - Polonia Lidzbark Warmiński 1:2** (0:0)
1:0 - Burzyński (49 k), 1:1 - Sobolewski (62 k), 1:2 - Bogdański (72)

*** Olimpia Olsztynek - Mamry Giżycko 5:4 (1:2)**
1:0 - Siemianovich (15), 1:1 - Drażba (21), 1:2 - Dymiński (33), 2:2 - Górski (47), 2:3, 2:4 - Drażba (57, 62), 3:4 - Pisarkiewicz (69), 4:4 - Pechta (90), 5:4 - Kinicki (90)

*** Constract Lubawa - Mrągowia Mrągowo 0:6 (0:4)**
0:1 - Rybkiewicz (13), 0:2 - Rykaczewski (18 s), 0:3 - Fronczak (25), 0:4 - Rybkiewicz (28), 0:5 - Gorczyca (52), 0:6 - Rybkiewicz (62)

*** Granica Kętrzyn - Stomil II Olsztyn 3:2 (2:0)**
1:0, 2:0 - Strzelec (40, 45), 2:1 - Krztoń (49), 2:2 - Zapałowski (59 s), 3:2 - Zapałowski (90)

*** Mazur Ełk - Znicz Biała Piska 1:2 (1:1)**
1:0 - Prusinowski (13), 1:1, 1:2 - Giełażyn (37, 88)

*** Polonia Iłowo - Rominta Gołdap 0:3 (0:0)**
0:1 - Adamiec (50), 0:2 - Mościński (67), 0:3 - Radzikowski (74)

*** Motor Lubawa - Jeziorak Iława 1:2 (0:0)**
1:0 - Nawrocki (48), 1:1 - Szantyr (51), 1:2 - Kressin (64)

*** DKS Dobre Miasto - Olimpia II Elbląg 1:0 (0:0)**
1:0 - Wierzba (63 s)

PO 8 KOLEJKACH

1. DKS	19	18:8
2. Znicz	19	21:12
3. Granica	18	20:10
4. Rominta	18	16:7
5. Olimpia II	16	14:5
6. Polonia LW.	14	18:11
7. Mrągowia	14	18:11
8. Tęcza	13	12:8
9. Jeziorak	11	12:10
10. Mamry	10	19:21
11. Motor	9	10:11
12. Olimpia O.	7	8:17
13. Mazur	5	6:10
14. Polonia Ił.	4	6:25
15. Constract	3	11:23
16. Stomil II	0	8:28

O PIŁCE

LIGA HISZPAŃSKA\\\ Robert Lewandowski zdobył dwie bramki, dzięki czemu w 6. kolejce Barcelona u siebie pokonała 3:2 Celtę Vigo. Do 81. minuty „Duma Katalonii" przegrywała 0:2!
Wydawany w Katalonii dziennik „Sport" odnotował, że „Lewy" objął prowadzenie w klasyfikacji najlepszego strzelca tegorocznych rozgrywek La Liga (pięć bramek i trzy asysty). Tyle samo goli i jedną asystę ma Jude Bellingham z Realu Madryt.
Z kolei dziennik „Marca" zaapelował do kibiców o większy szacunek dla napastnika FC Barcelony, podkreślając, że jest on aktualnie w świetnej formie. „Kto chciał wysłać Lewandowskiego na emeryturę?" - zapytała retorycznie madrycka gazeta, przypominając o ostatniej krytyce pod adresem polskiego snajpera. Hiszpański dziennik odnotował, że od czasu powrotu z mundialu w Katarze Lewandowski „był gorszą wersją siebie", ale w tym sezonie powoli wraca do dawnej formy. „Lewandowski zawsze jest gwarancją bramki" - podsumowała „Marca", podkreślając, że obecnie jest on w stanie „zdobywać gole z zamkniętymi oczami".
Katalońska rozgłośnia RAC1 zauważyła dobre porozumiewanie Lewandowskiego z nowymi nabytkami Barcelony: Joao Feliksem oraz Joao Cancelo. Właśnie dzięki dobrym podaniom obu Portugalczyków polski napastnik dwukrotnie wpisał się na listę strzelców.
*** Czołówka tabeli:** 1. Barcelona 16; 2. Girona 16; 3. Real Madryt 15 (mecz mniej).

EKSTRAKLASA\\\ Kamil Glik po wielu latach spędzonych za granicą w sobotę ponownie zagrał w polskiej lidze i na pewno nie będzie tego miło wspominał, bowiem jego Cracovia na swoim stadionie przegrała z Pogonią aż 1:5! Porażka mogła być trochę mniejsza, ale w 57. min Makuch z Cracovii nie wykorzystał rzutu karnego.

*** Cracovia - Pogoń Szczecin 1:5** (Rakoczy 90 - Grosicki 8 k, Gorgon 21, 50, Kouloúris 64, Smoliński 87)

*** Korona Kielce - Widzew Łódź 1:1** (Czyżycki 2 - Pawłowski 42 k)

*** Lech Poznań - Stal Mielec 2:1** (Velde 37, Marchwiński 40 - Domański 23)

*** ŁKS Łódź - Jagiellonia Białystok 2:2** (Tejan 23, Ramírez 90 k - Pululu 40 k, 77)

*** Radomiak Radom - Puszcza Niepołomice 1:1** (Henrique 50 - Sołowiej 49; w 26. min Rafał Wolski z Radomiaka nie wykorzystał rzutu karnego)

*** Śląsk Wrocław - Piast Gliwice 1:0** (Leiva 41; w 90. min Erik Expósito ze Śląska nie wykorzystał rzutu karnego)

*** Zagłębie Lubin - Warta Poznań 1:0** (Makowski 56)

*** Ruch Chorzów - Raków Częstochowa 3:5** (Wójtowicz 7, Podstawski 71, Szczepan 80 k - Drachal 20, 28, 42, Plavsić 68, Koczerhin 87)

*** Legia Warszawa - Górnik Zabrze** (zakończył się po oddaniu gazety do druku)

PO 9 KOLEJKACH

1. Śląsk	19	16:9
2. Raków**	16	16:7
3. Jagiellonia*	16	17:12
4. Zagłębie	16	11:11
5. Legia***	14	12:3
6. Lech**	14	11:7
7. Stal	12	13:11
8. Pogoń*	12	11:9
9. Radomiak	11	11:12
10. Widzew	11	11:13
11. Cracovia*	10	7:11
12. Warta	9	10:11
13. Piast	9	6:7
14. Górnik*	9	5:10
15. Puszcza	8	9:16
16. ŁKS	7	6:14
17. Korona*	6	6:9
18. Ruch	6	9:15

* mecz mniej ** 2 mecze mniej *** 3 mecze mniej

I LIGA\\\ W 9. kolejce aż czterech zawodników zmarnowało rzuty karne - Karol Czubak z Arki, Joan Román z Wisły Kraków, Mateusz Radecki z GKS Tychy i Michał Janota z Podbeskidzia Bielsko-Biała. W Lublinie wysoką porażkę Motoru obejrzało prawie 12 tysięcy kibiców, natomiast wysokie zwycięstwo Lechii obejrzało w Gdańsku tylko 1170 widzów...
*** Wyniki:** Miedź Legnica - Odra Opole 1:2 (Mijušković 72 k - Galán 27, Niziołek 50), Chrobry Głogów - Arka Gdynia 1:0 (Lebedyński 40; w 50. min Czubak nie wykorzystał rzutu karnego), Motor Lublin - Wisła Kraków 1:4 (Najemski 74 - Najemski 22 s, Rodado 29, 63 k, Román 90; w 90. min Román nie wykorzystał rzutu karnego), Wisła Płock - GKS Tychy 4:1 (Sekulski 45 k, 46, Chrzanowski 61, Grič 87 - Budnicki 90; w 15. min Radecki nie wykorzystał rzutu karnego), Resovia - Polonia Warszawa 1:1 (Mikulec 45 k - Kluska 19), Podbeskidzie Bielsko-Biała - Górnik Łęczna 1:1 (Janota 43 - Starzyński 52; w 43. min Janota nie wykorzystał rzutu karnego), Lechia Gdańsk - GKS Katowice 5:1 (Fernández 9, 55, Bobček 65, 84, Olsson 77 - Bergier 13), Znicz Pruszków - Stal Rzeszów 1:2 (Nagamatsu 65 - Łyczko 44, 57), mecz Zagłębie Sosnowiec - Bruk-Bet Termalica Nieciecza zakończył się po oddaniu gazety do druku. **AD**

PO 9 KOLEJKACH

1. Odra	20	15:6
2. Górnik	19	12:5
3. Tychy	16	12:11
4. Motor	16	12:12
5. Wisła P.	15	15:10
6. Miedź	15	14:10
7. Lechia	14	16:12
8. Katowice	14	15:11
9. Wisła K.	13	17:12
10. Bruk-Bet*	11	16:13
11. Arka	11	12:15
12. Znicz	10	6:8
13. Podbeskidzie	9	9:12
14. Zagłębie*	8	10:10
15. Resovia	8	6:17
16. Polonia	7	14:18
17. Stal	7	12:18
18. Chrobry	7	9:22

* mecz mniej

eprasa.pl 86d8abcacd

REMISY CONCORDII I WIKIELCA

PIŁKA NOŻNA\\ Trzecioligowa Concordia po czterech porażkach z rzędu wreszcie wywalczyła punkt, jednak do pełni szczęścia nadal daleko. Remisem zakończył się także mecz w Wikielcu, gdzie gospodarze powstrzymali prowadzącą w tabeli Lechię.

• Concordia Elbląg - Mławianka Mława 0:0

CONCORDIA: Manikowski - Jakubowski, Drewek (46 Kopka), Szpucha, Bukacki, Augusto, Szmydt (75 Sionkowski), Danowski (79 Nowicki), Mroczko, Jońca, Rękawek (79 Maćkowski)

Po niedawnej porażce 1:4 z Lechią trener elblążan Łukasz Nadolny dokonał dwóch zmian w wyjściowym składzie: w miejsce Łukasza Kopki i Kacpra Sionkowskiego zagrali Jakub Rękawek i Bartosz Danowski. Przez pierwsze 20 minut na boisku niewiele się działo - 8. min Joao Augusto dośrodkował w pole bramkowe, ale z piłką minął się Mateusz Szmydt, a chwilę później goście wyprowadzili kontrę zakończoną niecelnym strzałem Mateusza Karola.

Elblążanie osiągnęli przewagę (niecelne uderzenie Drewka), w efekcie tuż przed przerwą powinni objąć prowadzenie, niestety, bramkarz Mławianki poradził sobie z groźnymi strzałami Danowskiego i Augusto.

W drugiej połowie nadal wyraźnie górowała Concordia, która w 52. min w zamieszaniu podbramkowym nawet zdobyła gola, ale arbiter dopatrzył się zagrania ręką przez Augusto i bramki nie uznał. Trzy minuty później brazylijski napastnik Concordii przelobował bramkarza i wydawało się, że piłka wpadnie do siatki, niestety, przeleciała obok słupka. Im bliżej było końca, tym przewaga elblążan rosła, czego efektem był strzał Radosława Bukackiego z rzutu wolnego - niestety, bramkarz po raz kolejny nie dał się zaskoczyć.

Zepchnięci do głębokiej defensywy goście bronili się całym zespołem, a w 86. min po kolejnym uderzeniu Bukackiego od utraty gola uratował ich słupek. Dwie minuty później Concordia miała kolejną okazję, jednak po strzale Kopki jeden z obrońców wybił piłkę z linii bramkowej.

- Przełamaliśmy złą passę, ale zdobyliśmy tylko jeden punkt. Mieliśmy swoje sytuacje i z przebiegu gry zasługiwaliśmy na zwycięstwo - stwierdził po meczu trener Concordii Łukasz Nadolny. - Dlatego ten wynik jest sukcesem gości, a naszą porażką.

Fot. Ryszard Biel

Po remisie z Mławianką elbląska Concordia pozostała w strefie spadkowej

*** GKS Wikielec - Lechia Tomaszów Maz.1:1 (1:1)**

0:1 - Mikołajczyk (19), 1:1 - Kordykiewicz (45); czerwona kartka: Kolasa (87 Lechia)

GKS: Rutkowski - Jajkowski, Kacperek, Jackowski, Sobociński (81 Dąbrowski), Filipczyk, Szypulski (81 Licznerski), Rosoliński, Kordykiewicz, Nowicki (55 Sagan), Wacławski (70 Kalisz)

Piłkarze z Wikielca do spotkania z liderem podeszli naładowani pozytywną energią po ostatnim wyjazdowym zwycięstwie w Sieradzu. W meczu z liderem bardzo chcieli kolejny raz zapunktować, bo wcześniej doznali trzech porażek z rzędu.

Spotkanie ostatecznie zakończyło się remisem, a obydwie bramki padły w pierwszej połowie. Goście na prowadzenie wyszli za sprawą Mikołaja Mikołajczyka, a gospodarze odpowiedzieli tuż przed przerwą po trafieniu Oskara Kordykiewicza. Dla zawodnika gospodarzy było to piąte trafienie w tym sezonie.

W meczu było wiele emocji i walki, w efekcie arbiter pokazał aż 13 żółtych i trzy czerwone kartki. Lechia w osłabieniu grała tylko przez kilka ostatnich minut, gdy za dwie żółte kartki wyleciał Krystian Kolasa. Wcześniej czerwone kartki obejrzeli jeszcze kierownik rywali oraz trener bramkarzy.

- Na początku rywale grali na swoich warunkach - przyznał Damian Jarzembowski, trener GKS. - Bardzo się tego obawialiśmy, no i, niestety, obudziliśmy się dopiero po straconej bramce. Na przyszłość musimy się mentalnie nastawić, bo nie da się tego wytrenować, żeby od początku wejść w mecz z większą energią. Stworzyliśmy kilka sytuacji, w tym dwie, które muszą wpaść na poziomie trzecioligowym. W drugiej połowie posiadanie piłki było po stronie gości, ale to my mieliśmy bardziej klarowne okazje. Wynik jest sprawiedliwy, chociaż obydwie ekipy czują niedosyt.

*** Inne wyniki 9. kolejki**

Legionovia Legionowo - Warta Sieradz 1:0 (0:0), Jagiellonia II Białystok - Victoria Sulejówek 2:2 (2:1), GKS Bełchatów - ŁKS 1926 Łomża 5:1 (3:1), Olimpia Zambrów - Pogoń Grodzisk Mazowiecki 3:3 (2:0), Legia II Warszawa - Unia Skierniewice 2:1 (1:1), Broń Radom - Świt Nowy Dwór Mazowiecki 0:0, Pelikan Łowicz - Pilica Białobrzegi 3:1 (2:1).

EM, JK, AD

PO 9 KOLEJKACH

1. Lechia	22	21:10
2. Bełchatów	20	21:11
3. Pogoń	18	22:10
4. Victoria	17	14:8
5. Legia II*	15	18:9
6. Pelikan	14	15:8
7. Świt*	14	13:7
8. Unia	12	16:15
9. Broń	10	8:13
10. Łomża	10	13:19
11. Wikielec	**9**	**10:13**
12. Mławianka	9	11:18
13. Legionovia	9	9:19
14. Jagiellonia II	8	16:16
15. Warta	8	9:16
16. Concordia	**8**	**8:16**
17. Olimpia	7	13:16
18. Pilica	6	9:22

* mecz zaległy

SPRINTEM

SIATKÓWKA\\\ W Łodzi Polki walczyły o olimpijskie przepustki do Paryża. Ich sytuację skomplikowała niespodziewana porażka 2:3 z Tajlandią i chociaż potem w pięciu setach ograły Niemki, po czym po wspaniałym meczu ograły Amerykanki, aktualne mistrzynie olimpijskie, to nadal przed niedzielnymi meczami były dopiero na trzecim miejscu w grupie. Sytuacja była prosta - by zagrać w przyszłym roku w Paryżu, na zakończenie turnieju biało-czerwone musiały ograć Włoszki. Była też jeszcze jedna opcja, ale raczej niezbyt możliwa, czyli Niemki zdobywają trzy punkty na Amerykankach - w tej sytuacji Polkom do awansu wystarczyłyby jedynie dwa wygrane sety z Włoszkami (oba mecze zakończyły się po oddaniu gazety do druku).

Dwa pozostałe turnieje kwalifikacyjne rozegrano w Tokio i chińskim Ningbo. W Japonii z kompletem zwycięstw pewny awans wywalczyły Turczynki, natomiast o drugim miejscu zadecydował niedzielny mecz Japonia - Brazylia (3:2 dla Brazylii). Z kolei w Ningbo jako pierwsze przepustki do Paryża zapewniły sobie Serbki. O drugie miejsce w niedzielę walczyły reprezentacje Dominikany i Holandii. Dominikana, która wcześniej szans na awans pozbawiła Chinki, do szczęścia potrzebowała tylko dwóch wygranych setów i cel swój szybko osiągnęła, obejmując prowadzenie 2:1.

WYNIKI

*** Łódź:** Kolumbia - Korea 3:2, Tajlandia - Słowenia 3:0, Polska - Niemcy 3:2 (20:25, 27:25, 25:21, 22:25, 15:12), Włochy - USA 1:3, Kolumbia - Słowenia 2:3, Tajlandia - Korea 3:0, **Polska - USA 3:1 (27:25, 16:25, 25:23, 25:16)**, Włochy - Niemcy 3:0, Korea - Słowenia 0:3, Tajlandia - Kolumbia 3:1; po oddaniu gazety zakończyły się mecze USA - Niemcy i Polska - Włochy.

*** Tokio:** Portoryko - Argentyna 3:2, Bułgaria - Peru 3:0, Brazylia - Turcja 0:3, Japonia - Belgia 3:0, Portoryko - Peru 3:0, Bułgaria - Argentyna 2:3, Brazylia - Belgia 3:0, Japonia - Turcja 1:3, Bułgaria - Portoryko 1:3, Argentyna - Peru 3:2, Turcja - Belgia 3:0, Japonia - Brazylia 2:3.

*** Ningbo:** Serbia - Dominikana 1:3, Kanada - Ukraina 3:1, Czechy - Meksyk 3:1, Chiny - Holandia 2:3, Czechy - Ukraina 1:3, Kanada - Meksyk 3:0, Serbia - Holandia 3:0, Chiny - Dominikana 1:3, Meksyk - Ukraina 1:3, Kanada - Czechy 3:0, Dominikana - Holandia 3:2, Chiny - Serbia 3:1.

AD

ŁÓDŹ

1. Włochy	15	16:4
2. USA	15	16:6
3. Polska	**15**	**17:7**
4. Niemcy	11	14:11
5. Tajlandia	11	13:12
6. Słowenia	6	9:17
7. Kolumbia	3	7:20
8. Korea	2	6:21

TOKIO

1. Turcja	21	21:3
2. Brazylia	16	18:7
3. Japonia	16	18:6
4. Portoryko	11	12:13
5. Argentyna	8	12:16
6. Belgia	6	7:15
7. Bułgaria	5	8:18
8. Peru	1	3:21

NINGBO

1. Dominikana	17	20:9
2. Serbia	15	17:7
3. Kanada	14	17:11
4. Chiny	14	17:10
5. Holandia	13	16:11
6. Ukraina	6	7:17
7. Czechy	5	8:18
8. Meksyk	0	2:21

eprasa.pl 86d8abcacd

ZWYCIĘSTWO PRZEMEBLOWANEGO STOMILU

PIŁKA NOŻNA\\\ W 10. kolejce II ligi dwa czołowe do tej pory zespoły (rezerwy Zagłębia i Radunia) poniosły zaskakujące porażki, natomiast Stomil w Olsztynie wymęczył zwycięstwo nad ostatnią drużyną tabeli. Nowym liderem został KKS Kalisz.

Radość w olsztyńskiej szatni po zwycięstwie nad Sandecją

Fot. Emil Marecki

*** Stomil Olsztyn - Sandecja Nowy Sącz 1:0 (0:0)**
1:0 - Wójcik (50); czerwona kartka: Bała (64 Stomil), Sokół (85 Sandecja)
STOMIL: Jakubowski - Wójcik, Szabaciuk, Kośmicki, Kubáň, Karlikowski - Shinonaga (46 Żwir), Bezpalec (90 Kurbiel), Laskowski (76 Sadowski), Szramowski (86 Krawczun) - Bała

Trener Janusz Bucholc chciał wstrząsnąć zespołem po dwóch porażkach z rzędu (1:2 z Hutnikiem Kraków i 0:3 z KKS 1925 Kalisz). Świadczy o tym protokół meczowy, bowiem w wyjściowej jedenastce od pierwszej minuty znaleźli się m.in. Filip Laskowski i Michał Karlikowski. Na ławce rezerwowych zasiedli natomiast kapitan Karol Żwir oraz podstawowi obrońcy Hubert Sadowski i Bartosz Waleńcik. Do składu nie załapał się także Marcin Stromecki, a Bartosz Florek został odesłany na trzy tygodnie do IV-ligowych rezerw.

Pierwsza połowa nie przyniosła żadnego gola, co nie dziwi, bo akcji podbramkowych było jak na lekarstwo. Pierwszą groźną sytuację gospodarze mieli za sprawą Filipa Wójcika, który wpadł w pole karne i w swoim stylu celował w róg bramki, ale został zablokowany. Goście odpowiedzieli 20 minut później podobną sytuacją, ale piękną paradą popisał się Łukasz Jakubowski.

PO PRZERWIE TRENER BUCHOLC DESYGNOWAŁ DO GRY ŻWIRA, A BOISKO OPUŚCIŁ YŪDAI SHINONAGA. PIĘĆ MINUT PÓŹNIEJ NA TRYBUNACH ZROBIŁO SIĘ RADOŚNIE, BOWIEM PO ZAMIESZANIU W POLU KARNYM PIĘKNYM UDERZENIEM POPISAŁ SIĘ WÓJCIK. 1:0 DLA STOMILU!

Niestety, w 64. min sytuacja olsztynian mocno się skomplikowała, bo z boiska za dwie żółte kartki wyleciał Tomasz Bała. Siły wyrównały się 21 minut później, gdy za faul przed polem karnym czerwoną kartkę obejrzał bramkarz Sandecji Paweł Sokół. Poza tym z ławki rezerwowych na trybuny został odesłany Grzegorz Lech, asystent Bucholca.

Olsztynianie utrzymali jednobramkowe prowadzenie i po meczu mogli cieszyć się z czwartego zwycięstwa w tym sezonie.

- Ten mecz przebiegał, co mnie bardzo cieszy, tak jak chcieliśmy - ocenił trener Janusz Bucholc. - Graliśmy odważnie od tyłu piłką, chcieliśmy budować akcje krótkimi podaniami. Byliśmy cierpliwi w tym, co graliśmy. W końcówce popełniliśmy pewne błędy, z których musimy wyciągnąć wnioski, żeby w przyszłości mieć większą kontrolę nad meczem.

Z innych wyników warto zwrócić uwagę na porażki dotychczasowego lidera (rezerwy Zagłębia) i wicelidera (Radunia). Lubinianie na swoim boisku niespodziewanie przegrali ze Skrą, natomiast ekipa ze Stężycy została rozbita 5:1 w Chojnicach.

2 października o godz. 18.15 Stomil zagra na wyjeździe z Polonią Bytom.

*** Inne wyniki 10. kolejki:** Chojniczanka Chojnice - Radunia Stężyca 5:1 (2:0), Zagłębie II Lubin - Skra Częstochowa 0:2 (0:1), Pogoń Siedlce - Kotwica Kołobrzeg 3:3 (0:2), Wisła Puławy - Lech II Poznań 2:2 (2:1), KKS 1925 Kalisz - Hutnik Kraków 3:0 (3:0), Stal Stalowa Wola - Polonia Bytom 1:0 (0:0); po oddaniu gazety do druku zakończył się mecz ŁKS II Łódź - Olimpia Elbląg; **poniedziałek:** GKS Jastrzębie - Olimpia Grudziądz (g. 20:15)

EM, AD

PO 10 KOLEJKACH

1. Kalisz	19	13:6
2. Zagłębie II	17	15:11
3. Radunia	17	14:11
4. ŁKS II*	16	15:12
5. Olimpia E.*	**16**	**12:11**
6. Skra	16	8:7
7. Kotwica	15	18:12
8. Hutnik	15	14:11
9. Wisła	15	13:11
10. Pogoń	14	15:9
11. Stomil	**13**	**9:12**
12. Chojniczanka	12	14:14
13. Lech II	12	12:18
14. Olimpia G.*	11	9:13
15. Stal	11	9:13
16. Polonia	9	7:13
17. Jastrzębie*	8	8:13
18. Sandecja	5	6:14

* mecz mniej

PIERWSZE SPARINGI OLSZTYŃSKIEGO PLUSLIGOWCA

SIATKÓWKA\\\ Przygotowujący się do plusligowych rozgrywek Indykpol AZS rozegrał w Węgorzewie dwa sparingi ze Ślepskiem. Bilans olsztynian: zwycięstwo i... remis.

Olsztynianie do Węgorzewa udali się bez czterech zagranicznych siatkarzy, którzy przygotowują się do turnieju kwalifikacyjnego do igrzysk. W autokarze zabrakło także Dawida Siwczyka, który z powodu choroby pozostał w domu. W tej sytuacji skład uzupełnili młodzi zawodnicy: Szymon Patecki, Kacper Sienkiewicz i Kamil Dobosz

Piątkowe spotkanie dostarczyło kibicom wielu emocji. Obie drużyny często wymieniały się na prowadzeniu. Olsztynianie dobrze spisywali się w polu serwisowym, a to za sprawą Nicolasa Szerszenia oraz Kamila Szymendery (10 asów w całym meczu). Ekipa ze stolicy Warmii i Mazur była także skuteczniejsza w ataku. Te elementy pozwoliły akademikom z Kortowa zwyciężyć 3:2 (17:25, 25:20, 24:26, 25:18 i 15:13).

- Nie weszliśmy dobrze w ten mecz, zarówno taktycznie, jak i technicznie - ocenił Szerszeń. - Można powiedzieć, że byliśmy trochę „zastygnięci" po podróży, nawet jeśli nie była zbyt długa. W trakcie meczu zespół z Suwałk dokonał kilku zmian, które pozwoliły nam wykorzystać jego słabości. Nakręcaliśmy się udanymi zagraniami i w efekcie wygraliśmy.

Sobotni mecz był gratką dla miłośników siatkówki w Węgorzewie

Fot. indykpolazs.pl

Sobotni sparing - zamknięty dla kibiców - olsztynianie zaczęli w składzie: Jankiewicz, Sapiński, Majchrzak, Szerszeń, Janikowski, Patecki i Ciunajtis (libero). Mecz miał charakter czysto taktyczny, a wynik był sprawą drugorzędną. Liczyło się zgranie, sprawdzenie ustawień oraz gra w różnych wariantach. W secie z tzw. „dorzutkami" lepsi okazali się olsztynianie, zwyciężając 19:12. Obie ekipy rozegrały dodatkowo normalnego seta, w którym górą byli rywale (25:20).

- Nasza gra wygląda trochę lepiej niż na początku przygotowań - stwierdził Marcin Mierzejewski, drugi trener Indykpolu AZS. - Mamy świadomość, że czeka nas daleka droga i dużo pracy, aby wyniki i gra wyglądała jeszcze lepiej. Jestem zadowolony z postawy zespołu na zagrywce i przyjęciu, jednak w bloku i obronie mamy sporo do poprawy.

W kolejnych sparingach siatkarze Indykpolu AZS zmierzą się w Olsztynku z Treflem Gdańsk (piątek g. 17, sobota g. 12). **Bilety w cenie 10 złotych od jutra będą dostępne na indykpolazs.pl/bilety.** **RED**

eprasa.pl 86d8abcacd

Z MIŁOŚCI DO LOKALNOŚCI!

KUPUJĄC „GAZETĘ OLSZTYŃSKĄ”, WSPIERASZ WARMIĘ I MAZURY

GAZETA OLSZTYŃSKA

4423otbp-g -P

eprasa.pl 86d8abcacd